Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, SOBOTA, 14-go LUTEGO 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 44

MAJOR KUBALA SKAZANY

na rok więzienia i wydalenie z wojska.

Warszawa, 13 lutego

Sensacyjna rozprawa przeciwko mjr pil. Kazimierzowi Kubali, została wznowiona o godz. 9.40.

Po wczorajszych zeznaniach pułkownikowej Stanisławy Kuszelewskiej-Rayskiej, która z całą kategorycznością stwierdziła, **że poza mjr. Kubalą nikogo nie podejrzewa o autorstwo obraźliwych anonimów — z samego rana sąd przystąpił do przesłuchania dalszej grupy świadków, których jest jeszcze 6-ciu.**

Pierwsza zeznaje **p. Anna Grabowska,** od której oskarżony mjr. Kubala od najmuje pokój (ul. Foksal).

P. Grabowska oświadcza na zadane jej pytanie, **że w śledztwie pomyliła się w podaniu daty okresu wyjazdu mjr. Kubali. W dochodzeniu zeznała, że od 7 do 15 grudnia oskarżony był w domu, obecnie zaś prostuje, zaznaczając, że w owym czasie wyjeżdżała, a po powrocie dowiedziała się od córki i matki, że istotnie oskarżony w tym czasie wyjeżdżał.** Okoliczności tej wcześniej nie prostowała, gdyż nie uważała, aby ona była wielkiej wagi.

Na zapytanie, czy otrzymała okazany jej list polecony (od Tomczaka) odpowiedziała, że tego sobie nie przypomina.

Św. szer. Jan Prikidny, ordynans mjr Kubali, zeznaje, że otrzymywał listy w czasie nieobecności majora. Stwierdza, **że mjr. Kubala wyjeżdżał z Warszawy przed aresztowaniem.**

— A przed świętami B. N. wyjeżdżał?

— Tego nie pamiętam, ale wiem, że wyjeżdżał.

— Czy podczas nieobecności p. majora nadszedł jaki list?

— Nie pamiętam.

Tymczasem, jak wynika z karty doręczeń listów poleconych — **świadek odebrał list, o który chodzi.**

— Czy nadawaliście listy w niebieskiej kopercie?

— Nie, zawsze w białych kopertach.

— Czy maszynę posiadał p. major?

— Nie, nigdy nie było.

— Jak długo nie było p. majora w Warszawie?

— Nie pamiętam.

W śledztwie zeznawał, iż mjr. Kubala nie był obecny tylko jeden dzień tj. 13 grudnia.

Zeznania urzędnika pocztowego.

Św. Jan Kacperski, urzędnik poczty, stwierdza, iż w grudniu nadawane były listy zaadresowane do mjr. Kubali i Tomczaka.

Głośne nazwisko Kubali zwróciło uwagę świadka na te listy. Były one nadane 11 grudnia ub. r.

— Czy mógłby pan określić osobę która nadała listy?

— **Pamiętam, że był wysoki, był ubrany w mundur wojskowy i zdaje mi się, że oficer.**

W dochodzeniu św. Kacperski stwierdził z całą pewnością, że to był oficer, ogolony, mówił ostrym, zacinającym się głosem.

Z kolei zeznaje **brat oskarżonego mjr Wład. Kubala.** Stwierdza, że po raz pierwszy dowiedział się od brata o anonimie, który otrzymał 14 grudnia ub. r. Zapytał go brat jak ma postąpić? Świadek radził aby zwrócić się z tem do znajomych sądowników. Tego dnia wieczorem miało nastąpić spotkanie z mjr. korpusu sądowego Pileckim. Dalej świadek zaznacza, że anonimu nie czytał, treść jego zna z opowiadania brata.

Przewodniczący stwierdza rozbieżność dat, podanych przez świadka w dochodzeniu. Zeznał bowiem, że rozmowa z bratem na temat anonimu miała miejsce 9-go, a nie 14-go grudnia. Świadek stwierdza obecnie, że to było 10 grudnia Rozbieżność tłumaczy tem, że po aresztowaniu brata był wyprowadzony z równowagi i mógł się omylić.

Następny świadek por. Minakowski, szef kancelarji Instyt. Techn. Badań Lotn. stwierdza, że 9 grudnia ub. r. jeździł z mjr. Kubalą do Bydgoszczy.

Pozostaje jeszcze do badania 2 świadków, poczem nastąpią przemówienia stron i wyrok.

Sensacyjne oświadczenie maszynistki

Prowadzący śledztwo kapitan żandarmerji Theyer pod koniec przewodu sądowego zwrócił się do prokuratora z zawiadomieniem, **że posiada jeszcze dwuch świadków i prosi o przesłuchanie ich.**

Prokurator postawił odnośny wniosek sądowi, który zgodził się na przesłuchanie dodatkowe dwuch świadków, **któremi okazały się dwie maszynistki z Instytutu Badań Technicznych Lotnictwa,** gdzie pracował ostatnio mjr. Kubala.

Kap. Theyerowi udało się niemal w ostatniej chwili zdobyć tych dwuch świadków. Jedna z maszynistek nie wnosi do sprawy nic nowego, natomiast druga stwierdza, **że ona właśnie pisała pod dyktando mjr. Kubali memorjały, które następnie rozsyłano anonimowo.**

Przewodniczący sądu okazał maszynistce egzemplarze anonimów znajdujących się w aktach sądowych, **które maszynistka poznała jako pisane przez siebie.**

Major Kubala przyznaje się do winy.

Wkrótce po zeznaniach maszynistki major Kubala poprosił sąd o zarządzenie przerwy.

Po wznowieniu rozpraw

OŚWIADCZYŁ ON, IŻ PRZYZNAJE SIĘ DO WYSYŁANIA ANONIMÓW I CHCE OBSZERNIE WYJAŚNIĆ, DLACZEGO UŻYŁ, AŻ TAKIEJ DROGI DO ZWALCZANIA SZEFA DEPARTAMENTU LOTNICTWA PUŁK. RAYSKIEGO.

Wobec tego, iż zeznania jego będą odsłaniać tajemnice wojskowe prosi o zarządzenie tajności obrad sądu. Sąd zarządza zamknięcie drzwi i major Kubala zeznaje około dwuch godzin.

Po otwarciu drzwi okazuje się, iż major Kubala prosił o przerwę celem przeprowadzenia dowodów prawdy na okoliczność,

ŻE JEGO ZARZUTY POD ADRESEM PUŁK. RAYSKIEGO, ZAWARTE W ANONIMACH SĄ PRAWDZIWE.

Sąd odrzucił wniosek majora Kubali poczem oddał głos prok. Chyrowskiemu, który wskazał w swej mowie, iż przyznanie się majora Kubali w ostatniej chwili do winy jest okolicznością łagodzącą.

Następnie zabrał głos obrońca adw. Sobotkowski.

O godzinie 2-ej min. 20 w nocy sąd wydał wyrok SKAZUJĄCY MAJORA KUBALĘ NA 12 MIESIĘCY WIĘZIENIA i WYDALENIE Z WOJSKA.

Zmiany na dwuch fotelach ministrów

Ustępują ministrowie Zaleski i Matuszewski?

Warszawa, 13 lutego

W kołach politycznych utrzymuje się pogłoska, o bliskiej

ZMIANIE NA STANOWISKU MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Min Zaleski miałby objąć stanowisko ambasadora w Rzymie lub w Londynie.

Na jego miejsce oprócz stale wymienianego wiceministra Józefa Becka, wymieniają obecnie ministra skarbu Ignacego Matuszewskiego.

Z drugiej strony twierdzą, że minister Matuszewski przeznaczony jest do objęcia jednego ze stanowisk dyplomatycznych zagranicą. W tym wypadku

NA STANOWISKO MINISTRA SKARBU WYSUWANE SĄ KANDYDATURY KOCA I MIEDZIŃSKIEGO.

Ze źródeł miarodajnych informują, że przed powrotem Marszałka Piłsudskiego z Madery rozstrzygnięcia wszystkich tych zagadnień oczekiwać nie należy, ale w każdym razie zmiany w ministerstwie spraw zagranicznych nastąpią niemal natychmiast po powrocie Marszałka Piłsudskiego.

Budżet uchwalony przez sejm

Pensje dyrektorów przedsiębiorstw państwowych będą obniżone.—Poprawki opozycji odrzucone.

Warszawa, 13 lutego.

Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu sejmu przystąpiono do trzeciego czytania preliminarza budżetowego.

Poseł Bielecki w imieniu Klubu Narodowego oświadcza, że uchwalony preliminarz budżetowy nie jest realnym planem gospodarki i budżet jest za wielki.

Mówca stwierdza, że wszystkie wnioski klubu narodowego, mające na celu zniżenie wydatków państwowych i ulg podatkowych dla społeczeństwa zostały przez rząd i B.B.W.R. odrzucone.

Przepisy ustawy skarbowej stały się bardzo luźne i rząd, mający „trzymiljardowy fundusz dyspozycyjny", może nim dowolnie rozporządzać.

Deklaracja kończy się oświadczeniem, że klub narodowy będzie głosował przeciwko budżetowi.

Poseł Wyrzykowski w imieniu Klubu Chłopskiego stwierdza, że budżet oparty jest na nadmiernem obciążeniu podatkowem i jest nieoszczędny i nierealny i z tych względów Klub Chłopski będzie głosował przeciwko budżetowi.

Poseł Niedziałkowski oświadcza, *że P.P.S. prowadzi walkę z obecnym systemem rządzenia i będzie ją nadal prowadzić w imieniu potrzeb klasy robotniczej i w imieniu odzyskania demokracji.*

Klub P.P.S. będzie głosował przeciwko budżetowi.

Sprawozdawca generalny, poseł Miedziński podkreśla, że oświadczenia stronnictw opozycyjnych o ich stosunku do budżetu państwa odznaczają się pewną swobodą w sformułowaniu.

Zwłaszcza odznacza się tem oświadczenie Klubu Narodowego, który pozwala sobie na nazwanie uchwalonego przez izbę budżetu „trzymiljardowym funduszem dyspozycyjnym".

Jako referent uważałby poseł Miedziński za uchybienie prowadzenie poważnej dyskusji z tak demagogicznem określeniem. Oświadczenia te zawierały wykazane już w toku debaty fałsze. Fałszem jest, jakoby wnioski Klubu Narodowego były rzeczywiście oszczędnościowe i mogłyby być przyjęte przez odpowiedzialną większość izby, natomiast prawdą jest, że gdyby uchwalono te wnioski, to izba uchwaliłaby świadomie budżet deficytowy.

Po przemówieniu posła Miedzińskiego izba przystąpiła do głosowania. Odrzucono wszystkie poprawki klubów opozycyjnych.

Następnie odrzucono poprawki posła Czapińskiego do ustawy skarbowej o obniżenie djet posłów-ministrów i podsekretarzy stanu, będących posłami do 20 proc. djet poselskich.

Przyjęto jednocześnie rezolucję posła Polakiewicza o poddaniu rewizji i obniżeniu kosztów administracji i uposażeń zarządu i dyrekcji w przedsiębiorstwach państwowych, w bankach państwowych, przedsiębiorstwach samorządowych, ubezpieczalniach, monopolach i instytucjach nadzorowanych przez państwo.

W ten sposób projekt ustawy skarbowej wraz z projektem budżetowym uchwalony został w trzeciem czytaniu.

Martwy sezon nie będzie zniesiony.

Wielka dyskusja w sejmie nad sprawą zasiłków dla bezrobotnych.

Warszawa, 13 lutego.

Sejm przystąpił wczoraj do rozpatrywania sprawozdania komisji ochrony pracy o wniosku PPS **w sprawie uchylenia sezonu martwego.**

Referent poseł Tomaszkiewicz (BB) podkreśla, że wnioskodawcy powołują się na szczególny brak pracy, ale **stwierdzenie takego braku nie wystarcza dla ministra do uchylenia sezonu martwego, gdyż ustawa mówi, że to musi być wniosek zarządu głównego funduszu bezrobocia** a zarząd takiego wniosku nie przedstawił.

Pomijanie tej drogi byłoby, zdaniem referenta, pomijaniem zasady samorządu funduszu bezrobocia.

Możnaby było tę zasadę zignorować, ale idzie tu o decyzję, która pociągnie za sobą wielkie wydatki ze skarbu państwa.

Zadłużenie funduszu bezrobocia byłoby bardzo duże i lepiej stwierdzić po męsku, że **trzeba obciążyć skarb państwa dla zniesienia sezonu martwego.**

W zakończeniu **mówca wnosi w imieniu komisji ochrony pracy o odrzucenie wniosku.**

Po przemówieniu referenta nad wnioskiem PPS w sprawie zniesienia martwego sezonu wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zasadnicze przemówienie na temat problemów bezrobocia wygłosił poseł Reger (PPS CKW) wskazując, że **specjalnie na terenie Górnego Śląska i w okolicach Bielska zamykane są fabryki jedna po drugiej i bezrobocie wzrasta wszędzie.**

Jedynie może Warszawa, jako znajdująca się prawie bezpośrednio pod opieką rządu ma sytuację na rynku bezrobocia nieco lepszą, natomiast na prowincji sytuacja wszędzie przedstawia się fatalnie.

Dlatego też przyjście z pomocą bezrobotnym jest w tej chwili prawdziwą koniecznością, tembardziej, że na ten cel trzebaby, aż do rozpoczęcia wiosennych robót publicznych 6 milj. złotych i jest bardzo prawdopodobne, że suma taka w skarbie się znajdzie.

Stanowisko rządu i klubu BB wyjaśnił obszernie poseł dr. Madeyski stwierdzając, że wszyscy wiemy, że sytuacja jest ciężka, ale **ludzie sumienni powinni protestować przeciwko temu, aby kryzys gospodarczy i nędza ludzka stały się żerowiskiem dla działań politycznych.**

Wniosek PPS CKW chce, aby fundusz bezrobocia wypłacał zapomogi. — Wiadomo jednak, że **fundusz bezrobocia jest w tej chwili zupełnie bez pieniędzy i będzie musiał i tak zapożyczyć się u rządu** a więc jest obojętne, kto pieniądze będzie wypłacał, gdyż w każdym razie wypłyną one z kas rządowych.

Rząd w kredytach dodatkowych do budżetu wstawił sumy dostatecznie duże dla przyjścia z pomocą bezrobotnym w ciągu reszty sezonu zimowego i dlatego **uchwalenie wniosku PPS CKW jest najzupełniej zbyteczne, gdyż bezrobotni i tak otrzymają zasiłki doraźne.**

Minister pracy i opieki społecznej dr. Hubicki w krótkiem przemówieniu zastrzegł się przeciwko wytaczaniu przez opozycję zarzutów przeciwko rządowi, jakoby lekceważył sprawę bezrobocia. Mówcy opozycyjni wspominają o wielkich ofiarach na bezrobocie poniesionych przez Anglję i Niemcy.

— Mnie to wcale nie imponuje — — mówił minister Hubicki — na nasze warunki, zasiłki, które rząd wydał w roku bieżącym na złagodzenie nędzy bezrobotnych przeszło 40 milj. zł. wydaje mi się bardziej godne podkreślenia niż zasiłki tamtych wielkich i potężnych państw.

W końcu min. Hubicki protestuje kategorycznie przeciwko twierdzeniu jakoby rząd nadawał pomocy dla bezrobotnych cechy akcji politycznej. Rząd kieruje się tylko swą możliwością finansową.

W głosowaniu odrzucono wniosek P.P.S. CKW i przyjęto rezolucję zaproponowaną przez BB. wzywającą rząd do rozszerzenia akcji zapomóg doraźnych.

Teroryści ukraińscy przed sądem

za podpalenia i sabotaż

Lwów, 13 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś rozpoczął się przed Sądem Przysięgłych we Lwowie proces przeciwko 20-letniemu Hryńkowi Bajdzie uczniowi modelarskiemu i Maksymowi uczniowi gimnazjalnemu oskarżonym o przynależność do U.O.W. oraz o podpalenie stert zboża w celach sabotażowych we wrześniu r.ub.

Bajda używając do podpalenia materjałów wybuchowych spowodował przedwcześnie wybuch i zaczął uciekać, zdołano go jednak przytrzymać. W badaniu podał, że do zbrodni nakłonił go Maksymow. Rewizja wykryła u niego całą walizę bomb i materjałów wybuchowych.

Na dzisiejszej rozprawie Bajda do winy przyznał się, cofnął jednak zeznanie, że do zbrodni nakłonił go Maksymow, który wypiera się winy.

Dwaj redaktorzy hiszpańscy

osadzeni w więzieniu za propagandę rewolucyjną

Madryt, 13 lutego.
(Telegram własny)

W dniu wczorajszym z polecenia prokuratora policja osadziła w więzieniu dwuch redaktorów pism opozycyjnych, a mianowicie socjalistycznego tygodnika Lacorte i redaktora agencji „Fabra" za propagandę rewolucjonistyczną.

Znowu trzęsienie ziemi

w Nowej Zelandji

Londyn, 13 lutego.

Nowa Zelandja nawiedzona została znowu katastrofą trzęsienia ziemi. Nie upłynął jeszcze tydzień od ostatniej katastrofy, a już dała się we znaki nowa, jak się zdaje niemniej sroga i brzemienna w skutki.

Dziś o świcie stacja sejsmograficzna w Sydney zanotowała szereg wstrząsów podziemnych.

Połączenie telegraficzne i telefoniczne z miastem Napier i Hastings jest przerwane. Widocznie trzęsienie ziemi uszkodziło przewody. To też nie wiadomo do tej chwili, czy i jakie szkody spowodowały w tych miastach wstrząsy podziemne.

Katastrofą zostało również objęte miasto Wellington, oddalone o 250 kilometrów w kierunku południowym od Napier.

W mieście Winganu trzęsienie ziemi spowodowało wiele strat.

Dotychczas jednak z całego terenu, objętego katastrofą, nie nadeszły szczegółowe meldunki, któreby pozwoliły na obliczenie ofiar w ludziach i strat materjalnych.

Herbatka w salonach premjera Sławka

dla posłów i senatorów klubu BB

Warszawa, 13 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się w salonach p. premjera Walerego Sławka zebranie towarzyskie z udziałem posłów i senatorów klubu BB. WR. Na zebraniu obecni również byli wszyscy członkowie rządu podsekretarze stanu. oraz wyżsi urzędnicy prezydjum rady ministrów.

Powódź w Rumunji

Bukareszt, 13 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Sytuacja w Valkov i Izmaile jest rozpaczliwa. Władze nakazały ewakuację Izmailu, co wobec wielkich mas wody jest już bardzo utrudnione. Miasto liczy 8.000 mieszkańców. Z pomocą ludności cywilnej pośpieszyły oddziały wojskowe. Ewakuacja miasta Valkov trwa w dalszym ciągu.

Jaczejka hitlerowska w ministerstwie Reichswehry

Niezwykłe wyniki rewizji w centrali oddziałów szturmowych

Berlin, 13 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Niezwykle silne wrażenie w opinji publicznej wywołały dalsze rewelacje prasy demokratycznej o wynikach śledztwa prowadzonego przez policję kryminalną na podstawie dokumentów, skonfiskowanych w biurach partji hitlerowskiej.

Badania materjałów doprowadziły do wykrycia tajemniczych stosunków, jakie istniały między kierownictwem partji hitlerowskiej a pewnemi kołami w ministerstwie Reichswehry.

W ręce policji wpadł mianowicie list b. kapitana korwety Beelitza, zajętego w misterstwie Reichswehry w charakterze „urzędnika cywilnego", do Hitlera. Beelitz donosi, że w kwietniu r. b. zostanie zredukowany i że gotów jest od tej pory oddać się na usługi partji hitlerowskiej. przyczem zaznacza, że już w wyborach w r. 1928 głosował na listę hitlerowską, jednak ze względu na swoje stanowisko nie chciał oficjalnie wstępować do partji.

W odpowiedzi na ofertę, Beelitz otrzymał od głównego komendanta hitlerowskich oddziałów szturmowych w Berlinie kpt. Stennesa, zaproszenie, aby niezwłocznie nawiązał z nim kontakt. Miarodajne koła w ministerstwie Reichswehry oświadczają, że w postępowaniu Beelitza nie można dopatrzeć się znamion czynu karygodnego. List jego jest zwykłą ofertą. Dzienniki demokratyczne wskazują jednak, że już od roku nie wykryta dotychczas jaczejka hitlerowska w łonie ministerstwa Reichswehry dostarcza prasie hitlerowskiej tajnych raportów i że, wbrew staraniom policji, nie udało się dotychczas wpaść na jej trop.

Umysłowo-chore kobiety

ostrzeliwały przechodniów

Paryż, 12 lutego.
(Telegram własny).

W miejscowości Chatves z pewnego mieszkania poczęto regularnie ostrzeliwać wszystkich przechodniów.

Wezwano policję celem ujęcia sprawców. Policja jednak nie mogła dostać się do wnętrza domu z powodu gęsto padających strzałów. Cały dom został obrzucony bombami łzawiącemi, wówczas dopiero zdołano ująć winnych strzelaniny.

Były to dwie umysłowo - chore kobiety.

Wielka „fabryka pieniędzy"

zlikwidowana w Düsseldorfie

Düsseldorf, 12 lutego
(Telegram własny).

W Düsseldorfie wykryto fabrykę monet, która urządzona była niezwykle precyzyjnie. Fabryka mieściła się w specjalnym budynku i pracowało w niej około 20 osób. Wyrabiano w niej monety 50-fenigowe, jednomarkowe i dwumarkowe.

Falsyfikaty były tak udatnie podrobione, że nie można ich było prawie odróżnić od prawdziwych.

Walki wewnętrzne w Anglji.

Największe niebezpieczeństwo, jakie groziło gabinetowi angielskiemu — sprawa bilu o ustroju trade-unionów — już minęło. Spodziewano się ogólnie, że ta sprawa pociągnie za sobą nieuchronny upadek rządu w Anglji. Tymczasem, wbrew wszelkim przewidywaniom, gabinet otrzymał jeszcze 27 głosów ponad większość kwalifikowaną. I obecnie aktualne stało się w Anglji pytanie, czy w dalszym ciągu uda się rządowi usunąć dwie poważne przeszkody: sprawę bezrobocia, wniesioną przez liberałów i sprawę zmiany ordynacji wyborczej, również wniesioną przez liberałów. O ile obie te sprawy załatwione będą bez wstrząsów i parlament angielski bez wstrząsów wnioski te uchwali — rząd Macdonalda utrzyma się do jesieni. W kwietniu bowiem rozpoczyna się dyskusja budżetowa, a opozycja angielska nigdy jeszcze nie spowodowała przesilenia podczas obrad nad **budżetem.**

Charakterystyczną jest rzeczą, że aczkolwiek opozycja jest, naogół biorąc, bardzo silna w Anglji, mimo, że rząd Macdonalda niejednokrotnie już wisiał na włosku, nie może w tej chwili nastąpić nic takiego, co zmusiłoby rząd do zgłoszenia swej dymisji. Przyczyną tego jest fakt, iż opozycja angielska w chwili obecnej nie składa się z jednej partji, ani z dwuch, lecz z czterech: **z dwuch partji konserwatywnych i dwuch liberalnych.**

Człowiek nie śledzący dokładnie za obecną sytuacją w Anglji, nie zrozumie, o jakich dwuch partjach konserwatywnych i liberalnych jest mowa. A tymczasem dziś jest już faktem dokonanym, że zarówno wśród konserwatystów, jak i wśród liberałów powstały **dwie grupy, dwa kierunki,** jeszcze oficjalnie wzajemnie się nie zwalczające, ale **już nie solidaryzujące się w bardzo wielu sprawach.**

Wśród konserwatystów nastąpił rozłam. Na czele jednej grupy stanął **Baldwin,** na czele drugiej — **Churchill.** Zasadniczą kością niezgody, która spowodowała ten nieoficjalny rozłam jest **sprawa Indji.** „Baldwinowcy" uważają, że sytuacja w Indjach dojrzała tak dalece, że należy dać temu krajowi pewną samodzielność, należy utworzyć z Indji dominjum i w ten sposób utrzymać ten wielki kraj w granicach imperjum brytyjskiego. Natomiast „Churchillowcy" twierdzą, że jest to przedwczesne, gdyż Indje, jako całość, nie zamierzają bynajmniej oderwać się od Anglji, że jest to **sprawa drobnej grupki „polltykanów".**

Ta zasadnicza sprawa spowodowała, iż konserwatyści, dotychczas karni i zgrani, obecnie tworzą dwie grupy, różnie ustosunkowujący się do wielu zagadnień państwowych.

Identyczny rozłam wewnętrzny nastąpił w **partji liberałów.** Partja ta liczy zaledwie 50 członków w parlamencie, ale w łonie utworzyły się dwie grupy, kierowane przez **Lloyd George'a i Simona.** Grupa Simona żywi niechęć do Lloyd George'a, zarówno przez wzgląd na jego osobę jak i z powodu ciągle zmienianych przez niego ideałów politycznych. Grupa ta w wielu wypadkach popierała konserwatystów, nawet takich, co do których Lloyd George zajmuje wręcz odmienne stanowisko.

Te rozłamy spowodowały, że gabinet Mac Donalda nie ma tak silnej opozycji, jaką mógłby mieć w obecnej sytuacji i dlatego właśnie nie grozi mu upadek.

To osłabienie partji politycznych w Anglji nie ma jednak żadnego wpływu na rozwój życia politycznego i gospodarczego państwa. Istnieją bowiem dwa typy rewolucji. Jeden jest następstwem zupełnego bankructwa starego regime'u. Rewolucja ta wybucha, gdy wszystkie podstawy, na których opierał się stary regime, kruszeją i rozsypują się. Drugi typ rewolucji, dokonywanej systematycznie od szeregu wieków — to **rewolucja w imię utrzymania starych zasad i przywilejów.** Taka rewolucja ma charakter raczej konserwatywny. Ma na celu nie zmianę istniejącego ustroju, lecz oczyszczenie atmosfery i naprawienia wielu błędów.

I właśnie gdy mowa o trzeciej partji politycznej w Anglji, która mogłaby się przeciwstawić skutecznie rozbitym przeciwnikom, a mianowicie o Labour Party, skłania się ona całkowicie i bezwzględnie do tego drugiego typu rewolucji.

Jeszcze w końcu 1917 roku, na kongresie niezależnej partji robotniczej inaczej ustosunkowywano się do zagadnień społecznych i politycznych. Zdecydowano wówczas, że Anglja nie potrzebuje parlamentu, że miast niego należy powołać do życia rady delegatów robotniczych. Cała Anglja była wówczas podzielona na 15 okręgów rad. A przewodniczącym przyszłej rady delegatów został wybrany Mac Donald, wiceprzewodniczącym zaś Snowden. Od tego czasu upłynęło 13 lat a ten okres spowodował wielką zmianę w poglądach przywódców laburzystów. Dziś nie myślą już oni o rewolucji socjalnej. I dlatego w życiu Anglji nie następują zmiany. Kraj żyje własnem życiem, nie bacząc na to, że wszystkie partje polityczne niszczone są przez waśnie wewnętrzne i żadna z nich nie ma dość siły, by się przeciwstawić przeciwnikom.

D. O.

W najbogatszych krajach świata

panuje obecnie straszliwa nędza, głód, bezrobocie

Palą pszenicę, topią kawę, niszczą cukier i owoce

Jak wiadomo, do Ameryki Południowej wstrzymana została ostatnio wszelka imigracja z powodu ciężkiego kryzysu, jaki przeżywają Stany Południowe. Artykuł poniższy analizuje przyczyny tego kryzysu.

Gdyby wytaczane powody kryzysu europejskiego i północno-amerykańskiego były istotne, w takim razie kontynent południowo-amerykański musiałby uchodzić za raj na ziemi. *W Południowej Ameryce niema przeludnienia, uważanego za jedną z przyczyn bezrobocia. Niema tu z pewnością ludzi bez miejsca, jakkolwiek nie może być również mowy o wolnem miejscu bez ludzi.*

Skoro zachodzi potrzeba zaangażowania robotników, nie stoi na przeszkodzie *żaden związek,* jak to się dzieje w Australji lub w Ameryce Północnej. Gdy potrzebne im są tanie siły robocze, mogą sprowadzić kulisów z Javy, Indyj lub z Afryki.

Ameryka Południowa jest *bogata,* posiada wiele naturalnych bogactw, jak np. *węgiel, żelazo, saletrę, złoto, brylanty, miedź i naftę.* Ameryka Południowa jest *urodzajna,* jej gleba dostarcza kawy, cukru, pszenicy oraz wszelkich owoców strefy tropikalnej i umiarkowanej. Bydło argentyńskie mogłoby *wyżywić mięsem całą Europę.* Ameryka Południowa nie przechodziła *wojny światowej,* nieliczne wojny nie pociągnęły za sobą poważniejszych konsekwencyj. Ameryka Południowa *nie potrzebuje troszczyć się o inwalidów wojennych, ani o sieroty.* Ameryka Południowa nie potrzebuje odbudowywać zniszczonych przez wojnę terenów.

Ale jak, mimo to, wygląda tam w rzeczywistości? Co się słyszy z ust południowych amerykan, którzy właściwie powinni być najszczęśliwszymi ludźmi pod słońcem?

Jakkolwiek wydaje się to dziwne, słyszy się od nich *dokładnie te same skargi i narzekania, które tak dobrze znane są w całej Europie.*

— Ten straszny kryzys!... Nigdy nie mieliśmy takiego bezrobocia!... Klijenci poprostu strejkują... Trzeba będzie zamknąć chyba wszystkie sklepy... Nasze długi zrujnują nas...

Żale te słyszałem na najodleglejszych wyspach, w najdzikszych puszczach, na plantacjach i w miastach. Południowa Ameryka, nie biorąca udziału w wojnie, *cierpi z powodu skutków wojny w tym samym stopniu, co kraje, które wojnę prowadziły.*

Upadek stopy życiowej i bezrobocie w Europie wywarły wielki wpływ na rynek kawowy w Brazylji, na farmy pszeniczne w Argentynie i plantacje cukru na Kubie. Artykułów żywnościowych jest pod dostatkiem, lecz nikt nie kupuje. Funt najlepszej kawy kosztuje *19 groszy, funt cukru — 12 groszy. Tytoń i owoce oddaje się niemal za darmo.* Rynek wewnętrzny skurczył się do minimum. W miarę ograniczenia produkcji, *wzrasta bezrobocie, przyczem Ameryka Południowa nie zna systemu ubezpieczania od bezrobocia.*

Jako jedyny sposób likwidacji kryzysu uważa się tam — *niszczenie produktów żywnościowych.* Patrzy się spokojnie na to, jak *gniją owoce, kawę rzuca się do morza, a specjalna komisja, mająca za zadanie przeprowadzenia sanacji gospodarczej na Kubie, zażądała przedewszystkiem „odłożenia na bok półtora miljona tonn cukru".* „Odłożenie na bok" znaczy poprostu *spalenie całego zapasu cukru.* Znaczy to również *zniszczenie niezliczonej ilości mniejszych farmerów.*

Czy skutkiem tej polityki są tak częste rewolucje w Brazylji, Argentynie, Boliwji, Peru i na Kubie? Częściowo bezsprzecznie tak. Ale istnieją jeszcze inne przyczyny. Szerokie sfery ludności biorą udział w tych rewolucjach, w nadziei, że *polepszą swój byt.* W rzeczywistości jednak nic się absolutnie nie zmienia, gdy *zamiast generała A. państwem kieruje generał B.* Faktycznie podłoże częstych rewolucyj w Południowej Ameryce jest całkiem inne i stanowi niepokojącą zapowiedź dalszych powikłań.

Do niedawna głównym bankierem Południowej Ameryki była *Anglja.* Gdy brak środków pieniężnych dawał się dotkliwie we znaki, Zjednoczone Stany Ameryki zwróciły się do Wall Street. Amerykanie zażądali oczywiście odpowiednich koncesyj. Przed kilku laty naprzykład Brazylja zaciągnęła dług w Ameryce. *Ford uzyskał niezwłocznie koncesję na wykorzystanie rozległych gruntów nad rzeką Tapaios w stanie Para dla swych plantacyj gumy.* Później odkryto w Itabira wielkie pokłady rudy żelaznej. Brazylja znowu potrzebowała pieniędzy. Stany Północne chętnie udzieliły pożyczki, otrzymały jednak wzamian *nowoodkryte pokłady rudy.* Ciągłe pożyczki doprowadzają Brazylję do coraz większego zubożenia. Kraj ten czwartą część swego budżetu poświęca *wyłącznie na spłatę procentów nie amortyzując wcale zaciągniętych długów.*

Takie same stosunki panują *w Peru, w Argentynie, Boliwji i Columbji.*

Te bogate kraje *nie mają nic, prócz długów.* Bogactwa naturalne, jakie posiadają, nie należą do nich, lecz *do ich wierzycieli.* Do rzędu najwspanialszych bogactw naturalnych Południowej Ameryki należy nafta, jednakże w Peru amerykanie posiadają 81 procent kopalń naftowych. *W Wenezueli 40 proc., w Columbji 100 procent.*

Już od wielu lat mówi się o tem, że Ameryce grozi największy kryzys, o ile nie zmieni swej polityki naftowej. Proszę wziąć dla przykładu Meksyk. W roku 1925 Meksyk dostarczał największej ilości nafty. Od tej chwili ilość wydobywanej nafty zmniejsza się z każdym rokiem, albowiem zapasy się zmniejszają. Rabunkowa gospodarka zaczyna się mścić. Tampico, jedna z najważniejszych central naficianych również powoli zamiera. Obecnie gwiazdą wschodzącą jest Maracaibo.

Trudno sobie wyobrazić Amerykę bez nafty. Przemysł musi mieć naftę, auta muszą mieć benzynę. Cała flota wojenna opiera się na nafcie.

Z powodu wojny światowej, w której Ameryka Południowa wcale nie brała udziału, *cały ten kraj dotknięty został ciężkim kryzysem.* Żaden wypadek dziejowy nie może być izolowany od innych wydarzeń choćby powstał w najdalszym zakątku świata. Świat jest organiczną całością, jakkolwiek jego części zwalczają się wzajemnie.

Marja Leitner.

Akcja hitlerowców przeciw Reichstagowi.

Wielkie zgromadzenia w Berlinie

Berlin, 13 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj wieczorem odbyły się tu w największych salach Berlina zgromadzenia protestacyjne, zwołane przez partję niemiecko-narodową i hitlerowską. Na zgromadzeniu niemiecko - narodowem przemawiał poseł Freitag-Loringhoven, zarzucając między innemi ministrowi Curtiusowi, że w stosunku do Polski okazał się zbyt słabym. Mówca zaatakował również kanclerza Brüninga, utrzymując że polityka obecnego rządu idzie po linji zbytniej uległości wobec Francji. Niemcy nie mają nic z rozstrzygnięć połowicznych i muszą się domagać wysunięcia sprawy rewizji w całej jej powadze i rozciągłości.

Jednocześnie w pałacu sportowym przemawiał do wielotysięcznych tłumów poseł Goebbels, przywódca hitlerowców. Ostrzegamy zagranicę — oświadczył on — ażeby nie uważała uchwał, powziętych przez obecny kadłubowy parlament niemiecki, za wiążące w sensie przepisów konstytucji i prawa międzynarodowego. Naród niemiecki nie czuje się związanym przez żadną z tych uchwał, jakie podejmie obecny parlament.

Fabryki włókiennicze w Anglji

zostaną uruchomione w poniedziałek

Londyn, 13 lutego.

(Telegram własny)

W poniedziałek zostaną uruchomione wszystkie fabryki włókiennicze w Lancashire. Na konferencji pomiędzy przemysłowcami a robotnikami ustalono ganizacji pracy.

Zaniechano natomiast na razie reorganizacji pracy.

„Przez dziurkę od klucza“

Rewja w 14 obrazach w „Dobrym Wieczorze“

Po bardzo nieudanym programie poprzednim kierownictwo litereckie „Dobrego Wieczoru“ chciało się widocznie zrehabilitować i dało nową rewję istotnie bardzo zręczną i efektowną. Widowisko utrzymane jest na równym poziomie i sprawnie wyreżyserowane. Poziom tekstu piosenek jest lepszy, niż to dawniej bywało, a skecze są wesołe i dowcipne.

Prawdziwą ozdobą programu są występy p. **Ireny Różyńskiej.** Jest to artystka rewjowa o bardzo wysokiej klasie. Poznać na niej odrazu dobrą szkołę qui-pro-quiacką. P. Różyńska posiada niewielki głosik, ale o bardzo miłem brzmieniu. Prócz tego ma artystka niezwykle cenną zaletę: **umie** śpiewać piosenki. Każda strofka w jej wykonaniu jest subtelnie wycyzelowana, pointy są inteligentnie oddane i podkreślone zarówno pełną wyrazu mimiką twarzy, jak i plastyką ruchów. Jeśli dodamy jeszcze do tego, że p. Różyńska znakomicie tańczy i że jej wybuchowy, wprost wulkaniczny, temperament udziela się całej widowni — zrozumiałe będzie dlaczego jej występy cieszą się tak wielkiem powodzeniem. Godzi się także podkreślić, że skala talentu pani Różyńskiej jest rozległa: artystka czuje się jednakowo świetnie w lekkiej piosence, jak i artystycznej grotesce („Kwiaciarka“).

Poza tem w programie zasługuje na wyróżnienie skecz „Kropelki“ żywo grany przez p. **Hryniewicz** i p. **Aleksego,** śpiew p. **Garelikówny** i popisy taneczne pp. **Patkowskich.**

Blado natomiast wypadła „Lawina“ w wykonaniu p. **Melodystówny**, a już zupełnie „położony“ został dobry skecz p.t. „Rozporek i S-ka“.

P. Aleksemu, jako conferencierowi, radzę nieco mniej mówić. Gadulstwo nigdy nie jest dowcipne.

A wogóle — na tej „Dziurce od klucza“ można przyjemnie spędzić wieczór.

W. P.

ZE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW BANKOWYCH.

Ostatnia w tym karnawale wieczornica taneczna odbędzie się jak zwykle w lokalu Związku, Andrzeja Nr. 4 w sobotę, dnia 14-go b. m. Początek o godzinie 21-ej.

*

Staraniem Związku zorganizowana została wycieczka członków do Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radja. Wycieczka odbędzie się w niedzielę dnia 15 b m Uczestnicy zebrać się winni w lokalu Związku o godz. 10.20.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA“.

SOBOTA, dnia 14-go lutego.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 15.50—16.10: Skrzynka pocztowa radjotechniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli kierownik propagandy P. R. Wacław Frenkiel (tr. z Warszawy). 16.15—16.20: Wiadomości Kooperatystów z Warszawy. 16.20—16.35: Kącik artystyczny z Warszawy. 16.35—16.45: Muzyka z płyt gramofonowych z Warsz. 16.45—17.15: Kącik dla młodych talentów muzycznych. Wykonawcy: Hanna Dickstelnówna (fort.) i Janina Godlewska (mezzosopran). Na fortepianie towarzyszy Ludwik Urstein (tr. z Warsz. 17.15—17.40: „Gdy grzmiały pod Stockiem armaty“ — wygłosi dyr. Jan Friedberg (tr. z Krakowa). 17.45—18.45: Program dla młodzieży z Warsz. 1. Słuchowisko. 2 Koncert dla młodzieży. 18.45—19.10: Rozmaitości. 19.10—19.25: Komunikat Izby Przemysłowo-Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny 19.25—19.40: Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.40—19.55: Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 20—20.15: Feljeton p. t. „W poszumie prastarych bogów“ — wygłosi red Janusz Stępowski. 20.15—20.30: „Wodzowie powstania listopadowego“ — wygł. pułkownik Eile (tr. z Warsz.). 20.30—22: Muzyka lekka z Warszawy. Wykonawcy: Ork P. R. pod dyr. St. Nawrota zespół wokalny Kozara i Wincenty Jakóbczyk (klarnet). 22—22.15: Feljeton p. t. „Karnawał warszawski“ — wygłosi Leopold Szermak (trans. z Warszawy). 22.15—22.35: Utwory Chopina w wykonaniu Lucyny Robowskiej na fortepianie 22.35—24: Komunikaty: PAT., meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy.

NIEDZIELA, 15 lutego 1931 r.

Godz. 10.16—11.45: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.58—12.15: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.15—14: Poranek symfoniczny z Filh Warsz. Wykonawcy: Ork Filh. pod dyr. J. Ozimińskiego. Maria Blochówna (skrzypce), Emma Szabrańska (sopran) i L. Urstein (akomp.). W programie muzyka francuska 1. G Bizet: Uwertura „Patria“. 2. C Saint-Saens: Koncert skrzypcowy. a) Allegro non troppo. b) Andantino quasi allegretto. c) Molto moderato e maestoso. 3. Śpiew 4. C. Saint-Saens: Poemat symf. „Kołowrotek Omfalji“. 5. E Chabrier: Rapsodja „Espana“ 14.00—15.20 Przerwa. 15.20—15.40 Muzyka z Warszawy. 15.40—16.10 Program dla dzieci z Warszawy. 1) „Piosenki wieku dziecięcego“ w opracowaniu p. Modrakowskiej. 2. Feljeton prof Ossendowskiego pt „Małpy w niewoli i na wolności“ 16.10—16.03 Skrzynka pocztowa łódzka — korespondencję bież. omówi red. Jan Piotrowski. 16.30—16.40 Muzyka z płyt gramof. z Warszawy 16.40—16.55 Odczyt z Krakowa. „Madera kraj i ludzie“ — wygł prof. Leszczyński. 16.55—17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15—17.30 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“ z W-wy. 17.40-19.00 Koncert Ork. Pol. Państw pod dyr Al. Sielskiego. W programie muzyka popularna (tr. z W-wy) 19.00—19.25 Rozmaitości. 19.25—19.40 Feljeton pt. „Sens życia“ (dalszy ciąg feljetonu „Walka o nowego człowieka“) wygł p. Z. Dębicka (tr. z W-wy). 19.40—19.45 Odczytanie programu na dzień następny. 19.45—19.50 Komunikat „Z przed stu laty“ (tr. z W-wy). 19.50—20.00 Kom. sportowy łódzki. 20.00—20.30 Słuchowisko kabaretowe z Warszawy. 20.30—21.30 Bajki Benedykta Hertza przeplatane orkiestrą (tr. z W-wy). 21.30—22.00 Duety (Bronisława Marwidówna - sopran i Łucja Czechowiczówna - alt). Przy fortepianie prof L. Urstein (tr. z W-wy). 22.00—22.15 Feljeton pt. „Pan Napis“ wygł. dr. W. Jaspelski (tr. z W-wy). 22.15—22.35 Utwory Karola Szymanowskiego w wyk Z. Drzewieckiego (fort.) (tr z W-wy). 22.35—24.00 Komunikaty: PAT meteor., polic., sport., oraz muzyka tan. z Warszawy.

CASINO.

„Nasza jest noc“.

Od dnia dzisiejszego na ekranie teatru świetlnego „Casino“ wyświetlany jest jeden z najznakomitszych filmów sezonu p. t. „Nasza jest noc“. Film ten przez ostatnie pół roku nie schodził z repertuaru pierwszorzędnych kin berlińskich, a w wersji francuskiej która będzie wyświetlana u nas, cieszył się niezwykłem powodzeniem w Paryżu.

Na taki sukces tego filmu składają się nie tylko jego pierwszorzędne walory reżyserskie i wspaniała gra czołowych artystów kinematografji francuskiej, lecz w pierwszym rzędzie piękna wystawa i tło, zachwycające melodje i niezwykle fascynująca akcja.

Nie należy wątpić, że film ten spotka się z uznaniem naszej publiczności i że ściągnie do kina „Casino“ liczne rzesze zwolenników sztuki filmowej.

WALNE ZEBRANIE SYNDYKATU DZIENNIKARZY 22 LUTEGO.

Z ważnych powodów natury technicznej, od zarządu niezależnych, ogólne zebranie Syndykatu Dziennikarzy w Łodzi wyznaczone na 15 b.m. niniejszem odwołuje się. Jednocześnie zarząd zwołuje to samo zebranie, w tym samym lokalu, o tej samej godzinie i z tym samym porządkiem dziennym na dzień 22 lutego r.b.

MARZENIE SIĘ SPEŁNI.

Będzie pani zawsze młoda i piękna, stosując rano i wieczorem Creme Simon, który dzięki swym nadzwyczajnym zaletom jest niezastąpionym przy pielęgnowaniu skóry. Zupełnie czysty, zawierający najbardziej polecane dla pielęgnowania naskórka składniki, perfumowany naturalnemi zapachami kwiatowemi, Creme Simon jest **niezbędny do zachowania świeżości, piękności i młodości. Odżywia skórę, wygładza ją, zmiękcza i udelikatnia.**

Creme Simon usuwa wady cery, zmarszczki czerwoność podrażnienie promieniami słonecznemi oraz chroni od opierzchnięcia, pękania i wszelkich skutków zimna.

Po umyciu delikatnem, neutralnem i czystem Mydłem Simon, należy posmarować skórę jeszcze wilgotną, niewielką ilością kremu Simon i masować lekko, aby wniknął w jej pory; w ten sposób zużywa się mniej kremu, a działa on lepiej. Następnie wytrzeć lekko i przypudrować drobnym przylegającym i czystym Pudrem Simon.

KRONIKA

LUTY
14
SOBOTA

Dziś Walentego
Jutro Faustyna

Wschód słońca	6.54
Zachód słońca	4.45
Wschód księżyca	6.34
Zachód księżyca	1.20
Długość dnia	8.44
Przybyło dnia	2.00

Włókniarze apelują

do posłów z grupy BB

Pod wrażeniem mającego nastąpić wymówienia umowy zbiorowej w przemyśle, odbyło się zebranie delegatów fabrycznych związku „Praca".

Po omówieniu bieżących spraw i krótkiej dyskusji, zebrani przyjęli następujące uchwały:

Zebrani delegaci zwracają się do posłów robotniczych i grupy robotniczej B.B., by zajęli się energicznie sprawą ubezpieczenia na starość i inwalidztwo i aby ustawa ta została w najbliższym czasie wniesiona do sejmu.

Zebrani żądają od posłów robotniczych, by spowodowali wniesienie do sejmu ustawy o umowach zbiorowych.

Zebrani domagają się od rządu przywrócenia zapomóg tygodniowych na czas trwania kryzysu.

Zebrani wzywają wszystkich włókniarzy, by wobec widma walki w przemyśle włókienniczym, stanęli zwartym szeregiem w związku, by bronić swych praw i egzystencji. (b)

Groźny pożar

domu mieszkalnego w śródmieściu

Wczoraj wieczorem o godzinie 18-ej w domu przy ulicy Gdańskiej Nr. 31, w mieszkaniu H. Goldmana wybuchł pożar, który w krótkim czasie ogarnął całe urządzenie mieszkania. Kłeby wydobywającego się oknami dymu, wznieciły panikę wśród mieszkańców domu, którzy poczęli wyrzucać meble i pościel na ulicę.

Zaalarmowany II-gi oddział straży ogniowej ochotniczej, po przybyciu na miejsce wszczął energiczną akcję ratunkową, nie dopuszczając do dalszego rozszerzenia się ognia i po godzinnej akcji ratowniczej pożar ugasił.

Spaliło się urządzenie mieszkania Goldmana oraz częściowo sufit i belkowanie. Jak ustalono pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia przewodu kominowego, w czasie nieobecności mieszkańców domu. Straty wywołane pożarem poszkodowany oblicza na 5 tysięcy złotych. (a)

Tragiczne postrzelenie

w domu przy ul. Młynarskiej

Wczoraj w godzinach popołudniowych w domu przy ulicy Młynarskiej 96 wydarzył się tragiczny wypadek.

Franciszek Godlewski (Małopolska 30) złożył wizytę jednemu z lokatorów wspomnianej powyżej kamienicy. Znajomy ów pokazał mu stary karabin z odciętą lufą, który oddawna już przechowywał w swem mieszkaniu.

Godlewski, znając się na broni, począł oglądać karabin. W pewnej chwili, gdy nacisnął cyngiel, rozległ się wystrzał. Okazało się, iż karabin nie był rozładowany.

Kotlicki, ugodzony w brzuch, runął na podłogę, zalewając się krwią.

Przerażeni domownicy zatelefonowali po pogotowie. Przybyły lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy, w stanie bardzo groźnym przewiózł Kotlickiego do szpitala.

Budżet m. Łodzi wynosi 59 miljonów złotych

W porównaniu z rokiem ubiegłym został on zredukowany o 5 miljonów złotych.

Od poniedziałku preliminarz zostanie wyłożony do publicznego przeglądu.

Jak się dowiadujemy — został już opracowany preliminarz budżetu zarządu m. Łodzi na rok 1931/32.

Preliminarz ten, zarówno w wydatkach, jak i dochodach, zamyka się sumą 59,004,268 zł., gdy natomiast budżet ostateczny w roku 1930/31 wynosił sumę 64,307,224 zł., a wykonanie budżetu w r. 1929/30 zamykało się sumą 62,084,472 zł. 77 gr. Z powyższego więc wynika, że w stosunku do r. ub. preliminowana obecnie suma budżetu zmniejszona została o 5,302,955 zł.

Jak zdołaliśmy ustalić — na zmniejszenie preliminowanego budżetu na rok 1931/32 wpłynęła w pierwszym rzędzie wyjątkowa sytuacja gospodarcza i gorsze widoki na uzyskanie wpływów z tytułu osiągnięcia wpłat zwykłych i podatkowych.

Jeżeli chodzi o budżet administracyjny zwyczajny — powiększony został preliminarz budżetu administracyjnego w wydatkach zwyczajnych o sumę ponad 600 tysięcy zł. i na rok preliminarzowy 1931/32 wynosi 30,913,791 zł. W wydatkach nadzwyczajnych budżet administracyjny okrojony został sumą blisko 6 miljonów złotych i na rok 1931/32 wynosi 9,278,701 zł., tak, że budżet administracyjny na r. b. wynosi łącznie 40,192,492 złotych.

Również i w pozycji dochodów budżetu administracyjnego, w dochodach zwyczajnych i nadzwyczajnych, zastosowana została w preliminarzu zniżka, albowiem gdy w roku budżetowym 1930/31 osiągnięto w budżecie administracyjnym zwyczajnym sumę 35,260,672 zł., to w preliminarzu budżetowym suma przychodu przewidziana jest tutaj w kwocie zł. 32,070,333.

Magistrat m. Łodzi, biorąc pod uwagę wyjątkową konjunkturę gospodarczą, nie przewiduje nadzwyczajnych wpływów i pozycja budżetu administracyjnego nadzwyczajnego zmniejszona została znacznie, albowiem w roku budżetowym 1930/31 wyniosła ona 10,455,863 zł., gdy w preliminarzu obecnym przewiduje się wpływy w kwocie 8,122,159 zł.

Charakterystyczną jest pozycja w budżecie przedsiębiorstw komunalnych, albowiem wobec wzięcia w pozycji tej pod uwagę administracji domów na Polesiu Konstantynowskiem, co nie było brane pod uwagę w budżetach poprzednich, suma tego budżetu w preliminarzu obecnym wzrosła znacznie, gdyż o około 1,000,000 zł., zarówno w przychodach, jak i w wydatkach, dokładnie zaś o 1,278,516 zł. i uwidocznioną jest w preliminarzu budżetowym 1931/32 sumą zł. 4,820,947.

Budżet instytucyj samowystarczalnych preliminowany jest na rok 1931/32 z nieznaczną zwyżką i suma ta wynosi w preliminarzu 1,605,296 zł. zarówno w wydatkach jak i we wpływach.

Smutną jest jednak cyfra preliminowanego budżetu przedsiębiorstw i zakładów użyteczności publicznej, pod którą to pozycją mieszczą się również i roboty kanalizacyjne. Wobec braku odpowiednich kredytów budżet ten zastosowano do najkonieczniejszych potrzeb. Jeżeli magistrat nie otrzyma poważniejszych kredytów na cele kanalizacyjne — roboty te nie będą prowadzone na większą skalę, gdyż w roku budżetowym 1930/31 pozycja przedsiębiorstw użyteczności publicznej zamykają się sumą 9,707,282 zł., gdy natomiast w roku preliminarzowym 1931/32 zamykają się sumą 8,117,215 zł., czyli odnośna pozycja spadła o złotych 1,590,074.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż komisja finansowa magistratu m. Łodzi, opracowując powyższy preliminarz, wzięła pod uwagę specjalnie budżet szpitalnictwa i zakładów opieki społecznej.

Budżet szpitali w r. ub. wynosił zł. 2,370,928, gdy natomiast preliminowano na rok 1930/31 więcej o 196,459 zł., budżet zaś zakładów opiekuńczych w ubiegłym roku budżetowym wynosił złotych 1,422,686, zaś na rok 1931/32 sumę tę podwyższono do 1,700,931 zł., czyli pozycja ta wzrosła w szczególności odnośnie opieki otwartej o 278,245 zł.

Preliminarz na rok 1931/32 wyłożony zostanie od poniedziałku, dnia 16 b.m. do publicznego wglądu na przeciąg siedmiu dni.

Zainteresowani obywatele mają prawo przeglądać preliminarz ten w godzinach urzędowania w magistracie. Jakiekolwiek zastrzeżenia w odniesieniu do poszczególnych pozycji, kierowane być mogą do komisji finansowej magistratu m. Łodzi.

Po wyłożeniu budżetu komisja finansowa, z opracowanemi ewentualnemi wnioskami, przedłoży preliminarz ten radzie miejskiej do zatwierdzenia. (a)

PPS-lewica-partją nielegalną.

Obwieszczenie wojewody łódzkiego, p. Jaszczołta.

W dniu wczorajszym na murach miasta ukazało się obwieszczenie, podpisane przez p. wojewodę Jaszczołta, w którem podane zostało do wiadomości ogółu mieszkańców, iż wyrokiem sądu okręgowego w Sosnowcu z dnia 26 lutego 1930 r., zatwierdzonym przez sąd apelacyjny w Warszawie dnia 20 grudnia ub. r., Polska Partja Socjalistyczna — Lewica została uznana, podobnie jak partja komunistyczna, za organizację antypaństwową.

Wobec powyższego minister spraw wewnętrznych postanowił uznać PPS. lewicę za organizację nielegalną. W wczorajszem obwieszczeniu p. wojewoda Jaszczołt ostrzega mieszkańców naszego miasta przed braniem udziału w działalności tej partji, uprzedzając, iż kto nadal będzie należał do PPS-lewicy i z nią współdziałał, zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karno-sądowej.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Klupty (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Komunikacja telefoniczna z zagranicą

Uzyskamy w najbliższym czasie bezpośrednie połączenie kablowe z Niemcami, Austrją i Czechosłowacją.

Nowe linje będą uruchomione w roku bieżącym.

Gdy w roku ubiegłym zbudowano pierwszy podziemny kabel telefoniczny Łódź—Warszawa i w ten sposób miasto nasze otrzymało możność łatwiejszego komunikowania się ze stolicą, ministerstwo poczt i telegrafów zapowiedziało, że przeciągnie tę linję dalej jeszcze, od Łodzi do Górnego Śląska.

Połączenie nowej linji kablowej ze stolicą miało dla kupiectwa i przemysłu łódzkiego kolosalne znaczenie. Zaznaczyć przytem należy, że linja ta nie tylko umożliwiła nam szybką komunikację ze stolicą, lecz również z miastami małopolskiemi, jak Krakowem, Lwowem itd. Siłą więc rzeczy zapowiedź budowy dalszego kabla z Łodzi na Górny Śląsk przyjęta była z wielkiem uznaniem przez nasze społeczeństwo.

Prace zostały podjęte jeszcze w roku ubiegłym i prowadzone aż do nadejścia zimy. W ciągu tego czasu zdołano połączyć kablem Łódź z Piotrkowem i Radomskiem. W roku bieżącym, gdy tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne, roboty prowadzone będą w dalszym ciągu do Częstochowy i Katowic.

Jak się obecnie dowiadujemy, przed kilku dniami w ministerstwie powzięto nowe plany, które dla naszego miasta posiadają bodaj większe jeszcze znaczenie. Chodzi mianowicie o

połączenie kablowe Polski z zagranicą,

Czechosłowacją, Austrją i Włochami, przyczem połączenie to będzie stanowiło odnogę kabla łódzkiego, tak że Łódź otrzyma bezpośrednie połączenie telefoniczne z temi państwami.

Niezależnie od tego bezpośrednio po przeciągnięciu linji kablowej z Łodzi do Katowic, jako przedłużenie tej linji nastąpi połączenie Katowic z Cieszynem oraz, co posiada pierwszorzędne znaczenie gospodarcze, połączenia Katowic z Gliwicami. W ten sposób

Łódź uzyska również bezpośrednie połączenie telefoniczne z Niemcami.

Jak nam komunikują porozumienie z władzami niemieckiemi już zostało osiągnięte. Ustalony został zarówno szlak i plan techniczny tego połączenia sieci kablowych polskich i niemieckich w Gliwicach. Gdy tylko rozpocznie się się budowa przedłużenia linji od Katowic w Polsce, w Niemczech rozpoczną się prace nad przedłużeniem kabla od Rudy śląskiej do granicy.

Zaznaczyć należy, że władze pocztowe w Polsce, zamierzające jaknajrychlej zrealizować ten doniosły plan nie przerwały zimą prac technicznych, które są obecnie w dalszym ciągu prowadzone, oczywiście w minimalnym zakresie. Roboty te obejmują budowę gmachów i urządzeń pomocniczych, a w pierwszym rzędzie stacji wzmacniających. Ponieważ Łódź będzie mogła prowadzić bezpośrednie rozmowy telefoniczne z zagranicą, należało w pierwszym rzędzie zbudować stację wzmacniającą w naszem mieście. Do wykonania tego projektu już przystąpiono.

Poza Łodzią stacje wzmacniające zbudowane będą

w Łowiczu, Piotrkowie, Częstochowie, Katowicach, Bielsku,

oraz na szlaku Kraków-Mysłowice. Szczególnie Łowicz otrzyma bardzo silną stację wzmacniającą, gdyż obsługuje on nie tylko linję Łódź — Warszawa, ale w przyszłości obsługiwać też będzie linję Warszawa — Poznań. Natomiast stacja wzmacniająca w Mysłowicach będzie węzłową dla komunikacji z zagranicą.

Pierwszym etapem tych gigantycznych prac, które przeprowadzone będą w stosunkowo krótkim czasie, jest rozpoczęcie budowy przedłużenia łódzkiej linji kablowej z Radomska do Częstochowy. Roboty te zostaną rozpoczęte natychmiast po ukształtowaniu się pomyślnych warunków atmosferycznych. (—is).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś sobota o godz. 4 po poł. po cenach najniższych i w poniedziałek wieczorem po cenach zniżonych kapitalna „Dobra wróżka" w niezrównanej interpretacji Stefanji Jarkowskiej.

TEATR JAPOŃSKI W ŁODZI.

Dziś sobota wieczorem i jutro niedziela dwa razy: o godz. 4 po poł. i o godz 8.30 wieczorem trzy występy głośnego zespołu japońskiego z Tokio, objeżdżającego cały świat pod kierunkiem najznakomitszego dziś aktora japońskiego Tokujiro Tsutsui. Na rewelacyjny program złożą się: liryczny dramat z życia kurtyzan „Miłość w porze kwitnienia wiśni", potężny dramat z walką na szable p. t. „Drzemiąca opatrzność", przedstawiający dzieje nieszczęsnej miłości ubogiego samuraja, któremu wielkorządca porywa narzeczoną i zabija ojca oraz sztuka p. t. „Mitsuhide". Oryginalne tańce japońskie jak: taniec „Lisa", „Masek", „Gejsz", bajecznie kolorowe dekoracje pendzla najgłośniejszych malarzy japońskich arcyciekawa oryginalna muzyka krainy kwitnących chryzantem dopełnią reszty tego nad wyraz ciekawego spektaklu który stanie się prawdziwym ewenementem kulturalnym Łodzi.

TEATR KAMERALNY.

Dziś sobota i jutro niedziela wieczorem cieszące się niesłabnącem powodzeniem występy świetnej Stefanji Jarkowskiej w przebojowej „Roxy".

Jutro niedziela o godz. 5 po poł. ostatnie powtórzenie „Dobrej wróżki".

W poniedziałek raz jeszcze „Święty płomień" po cenach najniższych

TEATR POPULARNY.

Dziś sobota wieczorem, jutro niedziela dwukrotnie i w poniedziałek melodyjna operetka Straussa „Dookoła miłości".

W środę premjera przygotowanej przez reżysera K. Tatarkiewicza operetki Lehara „Hrabia Luxemburg".

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.
ul. Piotrkowska 295.

Dziś o godz. 8 m. 15 wiecz. i jutro o godz. 4 m. 15 po poł. i 8 m. 15 wiecz. odegrany będzie po raz pierwszy w Łodzi sensacyjno-kryminalny dramat w 5 akt. p. t. „Upiór z Düsseldorfu".

Bilety w cenie od 50 gr. do 2.50 gr. do nabycia w kasie teatru.

ALFRED CORTOT W ŁODZI.

Znakomity pianista Alfred Cortot, którego sława rozbrzmiewa po całym świecie, przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden gościnny występ, który odbędzie się w sali Filharmonji w czwartek dnia 26-go lutego. Koncert ten odbędzie się pod protektoratem J. E. ambasadora Francji, Juljusza Laroche'a. Artysta przygotował wielce interesujący i bogaty program. — Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

ZALETY DOBREGO GŁOŚNIKA.

Czyste i głośne odtworzenie wszelkich częstotliwości głosowych zależy nie tylko od własności głośnika, lecz w znacznej mierze od odpowiedniego dostosowania głośnika do wzmacniacza lub odbiornika.

Znana powszechnie firma „Nora-Radio" fabrykuje cały szereg głośników najróżniejszych typów, które pozwalają w każdym wypadku osiągnąć maksimum wydajności. Na specjalną uwagę zasługują głośniki elektromagnetyczne typ NORA L 24 (cena zł. 180) i typ NORA L 25 (cena zł. 273) zarówno ze względu na wzięcie, jakiem się cieszą śród szerokiej rzeszy radjoamatorów, jak też i ze względu na swą nowoczesną konstrukcję i pierwszorzędne zalety mechaniczne, elektryczne i akustyczne

Głośnik L 24 jest głośnikiem tarczowym, wbudowanym w ozdobne pudełko bronzowego koloru, z pierwszorzędnego materjału izolacyjnego. W głośniku L 25, obok własności elektrycznych i akustycznych, położono specjalny nacisk na wygląd zewnętrzny. Jest on umieszczony w stylowem pudle drewnianem z kaukaskiego orzecha i stanowi prawdziwą ozdobę salonu.

Oba głośniki posiadają system czteromagnesowy, o budowie, opartej na najnowszych doświadczeniach. Obsługa ich, nawet dla laika, jest zupełnie łatwa. Są one specjalnie przystosowane do przyłączenia, w zależności od lampy końcowej. Można np przy użyciu znacznie różniących się lamp końcowych, jak RE 134 lub RES 764, dobrać opór głośnika tak, aby uzyskać w obu wypadkach akustycznie czyste i głośne odtworzenie dźwięków.

Firma „NORA-RADIO" fabrykuje również pierwszorzędne głośniki elektrodynamiczne, w kilku wykonaniach, które odznaczają się równomiernem odtworzeniem dźwięków od najniższych do najwyższych tonów.

OBIADY STANIAŁY.

Znany w Łodzi bar „A la Aschingier", ul. Piotrkowska Nr. 30, Tel. 205-91, ze względu na kryzys wydaje obiady z herbatą po zł. 1.50 oraz kolacje po nader niskich cenach. Bar ten cieszy się wielkiem powodzeniem ze względu na ceny i jakość jedzenia. O każdej porze dnia świeże sznytki po 25 gr.

Na drogach, ulicach i placach

panować musi ład, porządek i bezpieczeństwo.

Nowe przepisy o ruchu ulicznym i ochronie dróg.

Od pewnego czasu władze wojewódzkie w czasie prowadzonych inspekcji sanitarnych na całym terenie województwa łódzkiego stwierdziły, że zarówno w Łodzi, jak i w szeregu miast wojewódzkich, jakoteż gminach, nie jest uregulowana kwestja ochrony dróg publicznych, jokoteż nie jest zagwarantowana należycie sprawa ruchu publicznego, a w szczególności ruchu ulicznego kołowego, pozostawjane są zarówno wozy mechaniczne, jak i zaprzęgi bez opieki i t. d. Rezultat inspekcyj tych był ten, że w dniu wczorajszym p. wojewoda Jaszczołt wydał zarządzenie, regulujące dotychczasowe systemy utrzymywania bezpieczeństwa i normalizacji ruchu kołowego na drogach, szosach i ulicach miast.

W myśl tego zarządzenia wszelkie miasta i gminy muszą na drogach, ulicach, uliczkach, placach —

oznaczyć nazwę danej ulicy, drogi czy placu.

Każdy z obywateli, znajdujący się na drodze publicznej, ulicy czy placu, musi zachowywać się w ten sposób, aby nie hamować ruchu kołowego czy pieszego, który to ruch odbywać się musi

wyłącznie prawą stroną drogi, placu czy ulicy.

Przy zatamowaniu drogi i niemożności pełnego jej wykorzystania pierwszeństwo do korzystania z dróg mają kolejno: **policja, straż pożarna, pogotowie ratunkowe, oddziały wojska, orszaki pogrzebowe, dziatwa szkolna, dążąca do zakładów naukowych, oraz wreszcie pochody i procesje.**

Przejścia przez jezdnię, w myśl zarządzenia, dokonywać można wyłącznie pod kątem prostym jezdni, w pobliżu skrzyżowania ulic, czy dróg.

Na chodnikach ulic, oraz wogóle w miejscach publicznych, **nie wolno pozostawiać bez opieki dzieci, chorych umysłowo, oraz osób niedołężnych.**

Nie wolno równeż urządzać na drogach ulicach, czy placach wyścigów pojazdów zaprzęgowych czy mechanicznych, grozi to bowiem bezpieczeństwu publicznemu, nie wolno ustawiać żadnych straganów, ani też przedmiotów, tamujących normalny ruch. Osobom niosącym cężary, albo odzianych w plamiącą brudną odzież, nie wolno w wypadkach ożywionego ruchu, korzystać z chodnika.

Opuszczanie posesji przy wyjeździe z bramy na ulicę nastąpić może wyłącznie przy ustaleniu przez osobę drugą, czy dany odcinek ulicy jest pusty, przytem opuszczanie posesji przez wóz odbywać się musi przy dawaniu sygnałów

głosem, dzwonkiem czy trąbką.

Jeśli chodzi o szybkość jazdy na ulicach Łodzi — to tempo jazdy pociągów linji tramwajowych przy przebywaniu takich ulic, jak Nowomiejska, Piotrkowska, Narutowicza, Główna, Andrzeja i 11 Listopada, nie może przekraczać 25 kilometrów na godzinę. Na innych ulicach tempo to nie może przekraczać 35 kilometrów na godzinę, w obu wypadkach — w porze dziennej.

Jeżeli chodzi o dorożki, zarządzenie powyższe zawiera **zakaz przejeżdżania dorożkarzy przez ulice w centrum miasta**, gęściej zaludnione w wolnem tempie, w oczekiwaniu na pasażera.

Wozy, przyjeżdżające na targ, muszą być ustawione tyłem do siebie, w ten sposób, aby możliwy był przejazd nowych wozów oraz aby były stałe luki w łańcuchu wozów dla ruchu pieszych.

Przekupniom na targowiskach nie wolno ustawiać się chaotycznie, w miarę upodobania, lecz na stałem miejscu, wyznaczonem względnie zaakceptowanem przez funkcjonarjusza magistratu, czy urzędu gminnego.

Wszelkie ogrodzenia przy drogach, ulicach i ścieżkach muszą być wykonane z takiego materjału, aby nie **groził on okaleczeniem przechodniów lub zniszczeniem ich odzieży.** W związku z tem **nie wolno używać drutów kolczastych do ogrodzeń.**

Po godzinie 10-ej wieczór nie wolno na drogach, ulicach i placach publicznych hałasować, grać na instrumentach, śpiewać i t. d.

Drzwi, okna, okiennice, oraz różne zabezpieczenia drzwi i okien, wychodzących na drogę lub ulicę, winny być zabezpieczone w ten sposób, aby nie **zagrażały okaleczeniem przechodniów lub zniszczeniem ich odzieży.**

Tak samo w oknach, wychodzących na ulicę, **nie wolno umieszczać ciężkich przedmiotów, jak doniczki, wazony i t.d.,** bez należytego zabezpieczenia ich przed upadkiem na ulicę.

Nad wykonaniem powyższego zarządzenia p. wojewody i przestrzeganiem go czuwać będą, oprócz organów policyjnych, komisje i dozory sanitarne, które pociągać będą winnych do odpowiedzialności. Nieprzestrzegającym wyłuszczonych wyżej i szeregu innych, o mniejszem znaczeniu, zasad, **grozi kara do tysiąca złotych grzywny, albo do 6 tygodni aresztu. (a)**

Za rozlepianie plakatów komunistycznych

skazano 17-letnią dziewczynę na rok i 6 mies. więzienia.

Przed ostatniemi wyborami do sejmu komuniści łódzcy rozwinęli wytężoną agitację. W dzielnicach robotniczych dzień w dzień niemal na płotach ukazywały się plakaty, które policja szybko usuwała.

Wywiadowcy policji politycznej, krążąc po mieście, przytrzymali kilkudziesięciu agitatorów, których osadzono w więzieniu. Między innymi któregoś dnia została aresztowana 17-letnia Chaja Bosakówna.

Ujęto ją na ulicy Aleksandrowskiej. Dziewczyna przylepiła plakat do jakiegoś płotu i szybkim krokiem oddaliła się w kierunku ulicy Nowomiejskiej. Zauważył ją polcjant, który puścił się za nią w pogoń i zdołał dziewczynę przyłapać.

Bosakówna, po szczegółowem przesłuchaniu w wydziale śledczym, została osadzona w więzieniu.

Wczoraj stanęła ona przed łódzkim sądem okręgowym.

Na sprawie nie przyznała się do winy i twierdziła, że dostała się na ławę oskarżonych przez nieporozumienie.

Świadkowie, funkcjonarjusze policji, dowodzili, iż Bosakówna była czynną działaczką związku młodzieży komunistycznej.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy, skazał Bosakównę na rok i 6 miesięcy więzienia.

Po ogłoszeniu wyroku skazana poczęła wznosić okrzyki, skierowane przeciwko administracji więziennej.

Policja wyprowadziła ją szybko ze sali. **(as)**

Czy hotele opłacają podatek lokalowy.

Decyzja Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Swego czasu kilka większych hoteli wystąpiło do ministerstwa spraw wewnętrznych z obszernie umotywowaną skargą, dowodząc, iż władze podatkowe bezpodstawnie wymierzają im podatek lokalowy, gdyż podatek ten opłacają wszyscy goście, którzy zajmują pokoje na jedną dobę, czy też na dłuższy okres

Ministerstwo odwołania hotelarzy nie uwzględniło. Wnieśli oni więc skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który wczoraj sprawę tę rozważał.

Najwyższy Trybunał Administracyjny zajął negatywne stanowisko wobec argumentów hotelarzy i skargę ich oddalił. W motywach wyroku Najwyższy Trybunał Administracyjny stwierdził, iż okoliczności, że goście hotelowi opłacają podatek hotelowy, nie wyłącza możności opodatkowania tego samego objektu podatkiem od lokali, ponieważ oba podatki opierają się na odrębnych podstawach prawnych, przyczem opodatkowanie dotyczy zgoła innych osób. raz gościa hotelowego, drugi raz właściciela przedsiębiorstwa.

Najwyższy Trybunał administracyjny uznał wreszcie, że bez znaczenia dla sprawy jest okoliczność, że goście hotelowi płacą należność dzienną, gdyż podstawą wymiaru podatku od lokali stanowi roczne, przedwojenne komorne. Wreszcie obojętna jest dla sprawy okoliczność, iż pokoje w hotelach, dziennie wynajmowane, nie podlegają ochronie lokatorów, ponieważ ustawa o podatku od lokali nie przewiduje wyjątku dla pomieszczeń, nie objętych ustawą o ochronie lokatorów.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Najpierw serce-potem bat!

Tą zasadą kieruje się łódzki sąd dla małoletnich.

Łódź kroczy na czele miast polskich w dziedzinie opieki nad nieletnimi.

Specjalny wywiad „Republiki“ z przewodniczącym p. sędzią Knappikiem.

W Łodzi przy ul. Narutowicza w gmachu b łsądu ziemskiego mieszczą się dwie instancje sądowe: sąd Pracy i sąd dla nieletnich. Współpracownikowi naszemu udało się uzyskać wywiad z przewodniczącym sądu dla nieletnich p. sędzią Zdzisławem Knappikiem.

Sędzia Knappik jest bardzo uprzejmy i pogodny. gabinet jego jest czysty i przytulny. Niewielkie biurko, pokryte zielonem suknem, duża stojąca lampa elektryczna i kilka doniczek zieleni to cały „garnitur“ sędziowskiego pokoju, w którym odbywają się zazwyczaj przesłuchania nieletnich przestępców, albowiem sędzia sądu dla nieletnich łączy w swej osobie zarówno funkcje sędziego śledczego, jak i sędziego wyrokującego.

— Najpierwszą i najważniejszą rzeczą jest **zrozumieć, że nieletniego przestępcę należy wychować na człowieka uczciwego — moment karny jest momentem wtórnym** — powiada sędzia Knappik na wstępie. .

— Nie trzeba jednak sądzić, że sąd dla nieletnich umie tylko głaskać po główce — kategorycznie oponuję przeciw tego rodzaju opinji rozpowszechnionej w społeczeństwie — **gdzie trzeba uderzyć, tam sąd uderza i to dosyć dotkliwie**, częstokroć ostrzej, niż w sądach dla dorosłych albowiem tam istnieje zawieszenie kary, u nas zaś sankcja jest natychmiastowa.

Rozporządzamy zakładami poprawczemi w Głazie pod Wieluniem, w Herbach pod Częstochową, wreszcie w Studzieńcu (o którym Pan z pewnością słyszał)— dodaje sędzia Knappik, na co ja pośpiesznie i z wieloznaczącem pochrząkiwaniem kiwam głową.

Kara domu poprawczego przewiduje **conajmniej rok zamknięcia**, a podlegać jej mogą nieletni przestępcy do 21 roku życia, co jest wiekiem maksymalnym. Naogół jednak do mojej kompetencji należą sprawy mniejszej wagi, a więc wystepki lżjesze, albowiem ciężkie występki i zbrodnie rozstrzyga wydział karny sądu okręgowego.

— Panie sędzio, czy istnieją w samej Łodzi domy poprawcze? — zapytujemy.

— Raczej wychowawcze. Tak więc istnieje internat dla chłopców przy szkole specjalnej dla moralnie zaniedbanych, utrzymywany przez magistrat; dla dziewcząt zaś istnieje dom wychowawczy w Radogoszczu, prowadzony przez Zgromadzenie Zakonnic Sióstr Pasterek. Do domu tego przyjmowane są chrześcijańskie dziewczęta bezpłatnie. Uczą się tam hafciarstwa. Niektóre prace są bardzo kunsztowne np. złote hafty, książe stuły itd. Ostatnio dziewczęta wyszywają nawet **sztandary rozmaitych stowarzyszeń i z zarobków składają sobie niewielkie fundusiki**

— Czy nie wydaje się Panu Sędziemu niewłaściwem zwężać granice programu wychowawczego do samych tylko robótek hafciarskich? —

— Istotnie jest to zbyt mało. Dziewczęta nie otrzymują przygotowania świeckiego do życia. Brak im pracy umysłowej. Ale co robić? To co siostry zakonne robią — jest też ich dobrą wolą i sąd nie może wpłynąć na reformy w tym kierunku.

— Czem może się pochwalić sąd dla nieletnich w Łodzi w kierunku profilaktycznym? Czy uczynił coś dla poprawy smutnej doli zaniedbanych moralnie dzieci, z których potem rekrutują się kadry nieletnich przestępców? —

— Owszem — z dumą stwierdza sędzia Knappik.

— Od kilku tygodni istnieje przy sądzie dla nieletnich schronisko. którem się Łódź może pochwalić, gdyż jest **ono unikatem w całej Polsce**. Żadne inne miasto schroniska jeszcze nie posiada, nie wyłączając stolicy. Schronisko ma na celu udzielenie przytułku dzieciom, **które weszły w kolizję z kodeksem karnym**, ale nie zostały jeszcze skazane na kary poprawcze. Nieletni kandydat na przestępcę pozostaje chwilowo w schronisku, nim sędzia orzeknie, co z tem dzieckiem zrobić czy go oddać do domu poprawczego, o ile uczynek jego nosi charakter zdecydowanego występku, czy też ewentualnie umieścić w szpitaliku dla umysłowo-chorych, o ile dziecko zdradza pewne upośledzenie umysłowe. Niestety, bolączką naszą jest to. że schronisko czynne jest zaledwie od godz. 8 min. 30 do godz. 3 i pół popoł. Przyczyną tego nie jest brak chęci z naszej strony, ale całkiem od nas niezależne możliwości lokalowe. Schronisko jest czynne z tych względów tylko przez pół dnia. Opieka pod kierunkiem kuratorki, wykwalifikowanej nauczycielki, otrzymującej 250 zł. miesięcznie od sądu polega na tem, że **dzieci otrzymują różne robótki, czytanki, względnie urządza się gry.** Na zakończenie ciepły obiad, przysyłany z domu starców, leżącego, jak Pan widzi, naprzeciwko sądu. Jest to inowacja, uzyskana dzięki mojej interwencji u p. prezydenta Ziemięckiego.

— Skoro dziecko musi o godz. 4 bezwzględnie opuścić schronisko i wrócić na ulicę, gdzie pozostaje przez cały cały wieczór i noc, najbardziej sprzyjającą występkom, to, czy nie uważa p. sędzia, że pożyteczność takiego schroniska zostaje sprowadzona do minimum?

— Ma pan rację, ale jak już powiedziałem, nie możemy dzieci zostawiać na noc, gdyż nie pozwalają na to względy lokalowe z drugiej strony myślałem już o **wynajmie prywatnego mieszkania** t. zw. **stancji, ale i tego się nie da przeprowadzić, gdyż niechętnie się je wynajmuje, albowiem społeczeństwo traktuje to jako dom poprawczy,** jako swego rodzaju więzienie. Mimo to schronisko, mojem zdaniem, przynosi tę korzyść. że wypełnia się dziecku pół dnia pracą, a następnie wychodząc o godz. 4 z pełnym żołądkiem dzieciak nie odrazu zabiera isę do kradzieży, gdyż jest nasycony, a większość występków nieletnich przestepców — to kradzież środków żywnościowych z powodu głodu. Zresztą urządzenie schroniska jest tylko wykonaniem art. 5 K. P. K.. w myśl którego przy każdym sądzie dla nieletnich istnieć winnn schronisko pod bezpośrednią kuratelą sędziego dla spraw nieletnich. **W Łodzi przepis ten został poraz pierwszy w dziejach sądownictwa polskiego zrealizowany** i przyznać muszę, że dumą naszą jest, że ubiegliśmy pod tym względem inne miasta w Polsce.

— A skąd sąd czerpie środki na tego rodzaju reformy? Czy w budżecie min. sprawiedl. istnieje pozycja na ten cel? —

— Nie. proszę pana. Państwo nie subsydje specjalnie sądu dla nieletnich. Dla zdobycia środków, oraz ulżenia doli nieletnich — **zmuszony byłem odwołać się do dobroczynności społecznej.** W tym celu w marcu r. ub. powołałem do życia stowarzyszenie patronatu dla nieletnich przy sądzie dla nieletnich. Do stowarzyszenia należą panie i panowie, którzy z tytułu członkowstwa płacą składki miesięczne w wysokości 1 zł., a pozatem, o ile zgłaszaja chęć. prowadzą wywiady o życiu i warunkach bytu nieletniego, który zostaje oddany pod ich kuratelę. Stowarzyszenie takie istnieje również w Warszawie, ale **powstało później, niż w Łodzi, mianowicie w maju w innych miastach i tego niema.**

— A więc. p. sędzio, Łódź kroczy na czele miast polskich. o ile chodzi o polepszenie doli nieletnich przestępców?

— Tak jest. I może dlatego ilość przestępców nieletnich nie jest tak duża, jakby tego można było się spodziewać na tle pogorszenia sytuacji gospodarczej w Łodzi. —

—A teraz ostatnie pytanie. Jakie projekty na przyszłość ma p. sędzia?

— Narazie 2 tylko. Ulepszenie istniejącego schroniska i zdobycie specjalnego lokalu pod przyszłe.

Na tem kończymy wywiad. życząc sympatycznemu patronowi nieletnich dalszej owocnej pracy dla polepszenia bytu moralnie zaniedbanych dzieci łódzkich.

Strzały w poselstwie czeskiem w Wiedniu.

Interesant strzelił do sekretarza poselstwa.

Sprawca zamachu jest prawdopodobnie chory umysłowo.

Onegdaj w południe w poselstwie czechosłowackiem w Wiedniu dokonano krwawego zamachu na życie jednego z członków poselstwa.

Około godziny dwunastej w południe zgłosił się do sekretarza legacyjnego doktora Zajceka pewien mężczyzna, który **dwukrotnie strzelił w jego stronę, następnie usiłował zbiec**, lecz został zatrzymany przez urzędników poselstwa. Okazało się, że zamachowcem był **67-letni obywatel czechosłowacki** Gotlieb Zetka, kupiec z zawodu. Ciężko rannego sekretarza karetka pogotowia przewiozła do szpitala.

Według zeznań świadków szczegóły zamachu przedstawiały się w sposób następujący:

Zetka przybył do gmachu poselstwa na kilka minut przed dwunastą i zwrócił się odrazu do portjera z zapytaniem, **gdzie mieści się gabinet doktora Zajceka.** Gdy portjer udzielił mu wyjaśnień, interesant nie udał się odrazu na górę, lecz przez kilka minut przechadzał się po kurytarzu. Wreszcie zdecydował się wejść do gabinetu, rzekomo w celu wręczenia jakiegoś listu. W kilka minut potem z gabinetu rozległ się huk wystrzałów rewolwerowych. W tej samej chwili z gabinetu wyszedł jakiś mężczyzna i wbiegł do sąsiedniego pokoju, w którym siedziało kilku urzędników.

Jeden z urzędników przytrzymał uciekającego, podczas gdy dwaj inni pospieszyli z pomocą rannemu. Przytrzymanym osobnikiem zajął się posterunek policyjny, pełniący wartę przed gmachem poselstwa.

Zajcek oświadczył władzom śledczym, że Zetka **wręczył mu kopertę z czystym arkuszem papieru podczas gdy on otwierał kopertę, strzelił do niego z rewolweru.**

Gottlieb Zetka pracował swego czasu w dyrekcj policj wiedeńskiej, lecz otrzymał dymisję wskutek zbytniej nerwowości. Od tego czasu zmieniał często zawód. Był przez pewien czas kupcem i wyjechał zagranicę. Podczas wojny leczył się w zakładzie dla nerwowo chorych.

Zetka próbował również szczęścia jako wynalazca. W roku 1929 złożył w urzędzie patentowym jeden ze swoich wynalazków. Wynalazek nie został zatwierdzony, wskutek czego Zetka oskarżył kierownika urzędu o łapownictwo i szereg innych przewinień, za co został skazany na miesiąc więzienia.

Podczas przesłuchania Zetka zeznał, że **chciał się zemścić na sekretarzu poselstwa za to, że nie załatwił jakiegoś podania w myśl jego życzeń.** Podanie to stoi w związku z pewną aferą, którą Zetka zajmuje się już od 16 lat. Twierdzi on mianowicie, że pewne konsorcjum holenderskie oszukało go i naraziło na straty, wynoszące 20,000 dolarów. Zetka kilkakrotnie interwenjował już w tej sprawie, lecz bezskutecznie. Stwierdzono, że zwracał się pisemnie do czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych, a nawet do Ligi Narodów.

Ostatnio domagał się zwrotu straconych sum za pośrednictwem poselstwa czeskiego w Wiedniu, ponieważ jednak sprawa była bardzo skomplikowana i wymagała wiele czasu, zniecierpliwiony Zetka postanowił zemścić się na sekretarzu poselstwa.

(n. w.).

Coraz mniej palaczy

Kryzys gospodarczy zmusza ludzi do zaniechania palenia papierosów.

Zarząd główny związku kupców tytoniowych przeprowadził ciekawą ankietę wśród hurtowników i detalistów tytoniowych, posiadających trafiki na terenie całego kraju.

Jak się okazało, w okręgach przemysłowych, w województwie łódzkiem, białostockiem, Sosnowcu, Bielsku i innych miejscowościach w ostatnich czasach **przeszło 10 proc. detalistów zlikwidowało swe przedsiębiorstwa, z powodu trudności płatniczych.**

W okręgach tych zmniejszył się bowiem bardzo poważnie popyt na papierosy i tytonie.

Dotychczas, jak wiadomo, największy zbyt miały gorsze gatunki papierosów, kupowane przez uboższe sfery. Gdy rozpoczęły się redukcje w fabrykach, w okręgach przemysłowych **liczba palaczy z miesiąca na miesiąc poczęła się zmniejszać.**

Trafiki, które opierały swój byt głównie na klijenteli robotniczej, znalazły się w trudnej sytuacji. Wiele z pośród nich nie potrafiło wybrnąć z trudności płatniczych. Zmniejszyły się również obroty kupców tytuniowych, posiadających sklepy i w okręgach nieprzemysłowych. **Chłopi, którzy dawniej konsumowali dużo tytoniu, obecnie bardzo się ograniczała w paleniu, co właśnie odbiło się wszczególe na interesach kupców tytoniowych.**

Zwiększony podatek od uposażeń.

Dla podtrzymania równowagi budżetowej w roku 1925 wprowadzono po raz pierwszy jako nadzwyczajną daninę *10procentowy dodatek do wszystkich podatków, z wyjątkiem tylko: 1) podatku majątkowego, 2) ceł i 3) podatku dochodowego od uposażeń.* Dodatek ten, mimo swej oficjalnej nazwy „nadzwyczajnego" *z roku na rok był aprobowany w ustawie skarbowej,* upoważniającej rząd do jego ściągania.

Obecnie *rząd przedłożył sejmowi projekt ustawy, wprowadzającej na stałe ten podatek.* Zmiany jednak w rzeczywistym stanie rzeczy nie będzie; odpadnie tylko formalna nazwa „nadzwyczajnego" podatku. Bardziej istotnem natomiast jest *rozszerzenie działania tego podatku na jeden z trzech wyjątków, o których wspomnieliśmy wyżej.* Jak wiadomo, projekt, który zresztą z pewnością przejdzie przez sejm i senat, *uchyla wyłączenie podatku dochodowego od uposażeń z opodatkowania dodatkowego 10 proc. podwyżką.*

Podatek od uposażeń w ogólnym systemie podatku dochodowego posiada *wyjątkowy charakter.* Zgodnie zresztą z przyjętą zasadą oszczędzania dochodów t. zw. niefundowanych przy nakładaniu podatków, zawiera on szereg ulg w porównaniu z ogólnym podatkiem dochodowym.

Jak wiadomo, ulgi te polegają m. in. na większem minimum wolnem od podatku (2.5 tys. zamiast 1.5 tys.), na odrębnem opodatkowaniu od reszty dochodów, wskutek czego obniża się stawka progresywnej skali i t. d. Do ulg tych dotąd należało także zwolnienie od dodatku 10-procentowego, mimo, iż podatek dochodowy od innych rodzajów dochodu nie korzystał z tego zwolnienia.

Wyjątkowe sytuowanie podatkowe dochodów z uposażeń służbowych da się usprawiedliwić względami socjalnemi dla żyjących — wedle potocznego, a niezupełnie trafnego określenia — *„z pracy".* Wzgląd ten niezawsze jest słuszny, skoro zważyć, że zamożniejszym jest z pewnością dyrektor spółki akc, pobierający parę tysięcy złotych miesięcznie, aniżeli sklepikarz, zarabiający ledwo na życie, chociaż dochód tego ostatniego jest „fundowany".

Dlatego sam fakt uchylenia jednego z przywilejów dla podatku od uposażeń da się może jeszcze obronić.

Bardziej wszakże istotnem jest, że w obecnej chwili wprowadza się *nowy dziesięciomiljonowy podatek, co należy ocenić ujemnie ze względów zasadniczych.* Miast słyszeć o reformie podatków—dowiadujemy się o nowych podatkach, a pogląd nasz w tej mierze wypowiedzieliśmy już wczoraj, omawiając nowy podatek od przewozu samochodowego; *przypomnieć należy także podwyżkę opodatkowania zapałek. Jak zawsze istotniejszem od tego, jakie podatki się pobiera jest pytanie — ile się pobiera. Z tego względu usprawiedliwienie takie czy inne nowych danin nie zmienia faktu, że zwiększanie podatków w obecnej chwili przeciążenia fiskalnego jest faktem niepożądanym.*

Dr. A. Z.

Handel z zagranicą.

Firma wiedeńska, posiadająca rozgałęzione stosunki z głównemi ośrodkami handlu całego świata, ofiaruje usługi zastępcy w branży włókienniczej (L. 277).

Firma duńska nawiąże stosunki handlowe z krajowemi fabrykami, produkującemi wszelkiego rodzaju wyroby włókiennicze. (L. 272).

Firma grecka pragnie objąć zastępstwo fabryk polskich produkujących odzieżowe tkaniny bawełniane półjedwabne i wełniane. (L. 292).

Firma holenderska obejmie zastępstwo krajowych fabryk tkanin wełnianych odzieżowych damskich i męskich (czesankowych i zgrzebnych) oraz tanich wyrobów wełnianych. (L. 294).

Firma grecka pragnie objąć zastępstwo fabryk krajowych, produkujących tkaniny wełniane, półwełniane i bawełniane (L. 531).

Firma francuska obejmie zastępstwo krajowych fabryk koszul i ubrań robotniczych. (762)

Firma rumuńska pragnie objąć zastępstwo krajowych fabryk tkanin „białych". (L. 560).

Firma egipska, podająca referencje poważnych banków zagranicznych, pragnie objąć zastępstwo krajowych fabryk tkanin bawełnianych wyrobów dzianych. (L. 671).

Bliższych informacyj udziela zainteresowanym Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi, ul Targowa Nr. 63, tel. 182-54.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita. Zapotrzebowanie bardzo małe. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.91 i jedna czwarta. Notowano: Bruksela 124.38 Amsterdam — 358.20, Gdańsk—173.27, Londyn — 43.36 i trzy czwarte, New York — 8.916, Paryż — 34.97 i pół, Praga — 26.40 i jedna czwarta, Zurych — 172.16, Wiedeń — 125.35, Medjolan — 46.72; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212,13. W obrotach pozagiełdowych dolar gotówkowy — 8.912, rubel złoty — 4.74 i pół, rubel srebrny — 1.40, bilon — 0.70, czerwoniec — 5.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty naogół były zmniejszone przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski — 151 i pół, Bank Zachodni — 70, Bank Zarobkowy — 65, Siła i Światło — 72, Częstocice — 30, Starachowice — 12 i trzy czwarte — 12 i pół.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla państwowych papierów procentowych tendencja była utrzymana, za wyjątkiem poż. inwest, której kurs kształtował się zwyżkowo. Notowano: 3 proc. budowl. — 50, 5 proc. konwers. — 49 i pół, 6 proc. dolarowa — 71, 7 proc. stabil. — 83, — 82—83, 8 proc. oblig. bud. B.G.K. — 93. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych panowała tendencja mocniejsza przy obrotach większych dla 8 proc. listów m. Warszawy. Notowano: 8 proc. Przemysłu Polskiego — 83 i pół, 4 i pół proc. ziemskie — 52—52 i jedna czwarta 52, 4 i pół proc. m. Warszawy 93, 5 proc. m. W-wy — 56 i trzy czwarte — 57 i jedna czwarta,, 8 proc. m. W-wy — 71 i trzy czwarte — 72 i jedna czwarta — 72, 8 proc. m. Kielc — 62, 10 proc. m. Siedlec — 74 i jedna czwarta, 6 proc. oblig. W-wy 6-ta em. — 50. Drobne tranzakcje: 4 proc. poż. inwest. zw. — 95 i pół, 4 i pół proc. ziemskie wileńskie — 35 i pół.

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty średnie przy zmniejszonej podaży żyta. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 17.75 — 18.50, pszenica 22 — 22, owies jednolity 19—21, jęczmień na kaszę 18—19, jęczmień browarny 24 i pół — 25 i pół, mąka pszenna luks. 47 — 57, mąka pszenna 4/0 37—47, mąka żytnia 32—34, otręby pszenne szale 15—16, otręby pszenne średnie 13 i pół — 14 i pół, otręby żytnie 11—12, kuchy lniane 28—29, kuchy rzepakowe — 18—19, groch polny jadalny 25—28, groch „Victoria" — 30 — 34, koniczyna czerwona 250—340, koniczyna biała 270 — 350, wyka 30—32, seradela 55—65, peluszka 33—35.

„Zagadnienie cen"

Nad kwestją tą debatować będzie rada „Lewjatana".

Akcja rządu, zmierzająca ku obniżeniu cen, która jeśli o Łódź i jej przemysł chodzi dała narazie raczej rezultaty ujemne, gdyż wpłynęła na pogłębienie słabej tendencji panującej na rynku włókienniczym, będzie przedmiotem najbliższych obrad rady centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa handlu i finansów. Odnośne przemówienie, zatytułowane w porządku dziennym przemówienia „Zagadnienie cen" referować będzie dyrektor związku p. Wierzbicki.

Posiedzenie odbędzie się dnia 16 b. m. o godzinie 16-ej w lokalu polskich hut żelaznych, w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej 5 z następującym porządkiem dziennym: Sprawy polityki zagranicznej — referat Janusza ks. Radziwiłła, budżet państwa na rok 1931/32 — przemówienie p. Wołyńskiego, współpraca sfer gospodarczych z parlamentem — przemówienie p. J. Wielowiejskiego, referat dr. Wierzbickiego i jako ostatni punkt porządku dziennego — sprawy bieżące.

Wbrew mylnym informacjom i pogłoskom w sprawie obniżenia płac robotniczych — dyskusji nie będzie. (k).

Rozporządzenie o zapobieganiu upadłości

Łódzka Izba przemysłowo-handlowa opracowała w swoim czasie szczegółowe wnioski, dotyczące zmian, jakim winno ulec roporządzenie Prezydenta R. P. o zapobieganiu upadłości. Wnioski Izby łódzkiej poparł związek izb, ponadto zaś przedstawione zostały one bezpośrednio ministerstwu sprawiedliwości na specjalnej konferencji, którą zwołało ono dla zapoznania się ze stanowiskiem i postulatami sfer gospodarczych w poruszonej kwestji.

Ponieważ dotychczas nie jest jeszcze wyjaśnione, czy i w jakiej mierze zostanie dokonana nowelizacja rozporządzenia o zapobieganiu upadłości izba łódzka zwróciła się ostatnio do związku izb o podjęcie na terenie min sprawiedliwości odpowiednich kroków, celem zaktualizowania zagadnienia reformy prawa o zapobieganiu upadłości.

„PE-PE-GE" i „Gentleman"

reprezentują łącznie 68,05 proc. całkowitej produkcji kartelu gumowego

Syndykat fabryk obuwia gumowego, a raczej według nazwy oficjalnej Centralne Biuro Sprzedaży Polskich Fabryk Obuwia Gumowego, Sp. z ogr. odp., który jednoczy firmy „Pe-Pe-Ge" w Grudziądzu „Gentleman", w Łodzi „Rygawar" w Warszawie, „Ardal" w Lidzie i „Wudeta" w Tarnowie został już ostatecznie ugruntowany. Do Syndykatu nie weszła Sp. Akc. F. W. Schweikerta w Łodzi.

Syndykat kontroluje produkcję wartości około zł. 60.000.000 rocznie i za pierwsze zadanie mieć będzie uporządkowanie rynku W tym celu powstaną składnice i ośrodki sprzedaży w następujących miastach: Warszawie, Łodzi, Wilnie, Baranowiczach, Równem, Białymstoku, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Grudziądzu i w Gdańsku.

Udział procentowy uczestników porozumienia wyraża się w następujących cyfrach: PE-PE-GE obejmuje 43,70 procent, całkowitej produkcji, Gentleman— 24,35 proc., Rygwar — 18.95, Ardal i Wudeta po 6,5 proc.

Z liczby powyższych, obliczonych do drugiego znaku po przecinku łatwo wywnioskować, iż osiągnięte porozumienie nie przyszło bez trudu. Tembardziej zatem należy życzyć kartelowi owocnej i długotrwałej pracy. (k)

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool. 12 lutego.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: luty 5.70, marzec 5.74, kwiecień 5.79, maj 84, czerwiec 5.89, lipiec 5.95, sierpień 5.99, wrzesień 6.02, październik 0.06, listopad 6.10, grudzień 6.14, styczeń 6.17. Loco 5.89.

Liverpool, 12 lutego.

Bawełna egipska—zamknięcie: marzec 8.80, maj 8.87, lipiec 9, wrzesień 9.16, październik 9.26, listopad 9.30, styczeń 9.41. Loco 9.30.

Aleksandrja, 12 lutego.

Bawełna egipska—zamknięcie. Sakellaridis: marzec 17.40, maj 17.91, lipiec 18.35, listopad 19.40, styczeń 19.65. Ashmouni: luty 12.31, kwiecień 12.42, czerwiec 12.64, sierpień 12.79, październik 13.23.

W Nowym Jorku i Nowym Orleanie—święto.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Z RADY MIEJSKIEJ.

Dziś wieczorem odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Na porządku dziennym znajduje się między innemi wybór trzech delegatów na zjazd związku miast oraz ustalenie terminu wyboru nowego prezesa rady miejskiej.

ZUŻYCIE ELEKTRYCZNOŚCI W ROKU 1930.

W roku ubiegłym tutejsza sieć rozdzielcza piotrkowskiej elektrowni dostarczyła miastu ogółem 1.796.089 kilowatów. Prywatni abonenci zużyli na światło 354.840, a na siłę 1.187.585 kilowatów. Na oświetlenie ulic i placów zużyto 229.389 kilowatów.

Instytucje miejskie zużyły na światło 17.138, a na siłę 7.878 kilowatów. Liczba liczników w roku sprawozdawczym wynosiła 3759. Lamp ulicznych było 750.

W porównaniu z rokiem poprzednim ilość zużytego prądu wzrosła znacznie ze względu na rozgałęzienie sieci elektycznej, co dało możność korzystania ze światła przedmieściom Tomaszowa.

POWRÓT LEKARZA MIEJSKIEGO

W dniu 15 b. m. wraca z 6-tygodniowych ćwiczeń rezerwy i obejmuje urzędowanie lekarz miejski dr. Witold Szyszkowski.

PODATEK OD LOKALI.

Wymiar podatku od lokali został już ukończony i nakazy płatnicze zostały w tych dniach rozesłane.

Przypominamy, że pokrzywdzeni wymiarem mogą wnieść rekurs w terminie dwutygodniowym od daty otrzymania nakazu.

KRADZIEŻ.

Podczas nieobecności domowników dostali się do mieszkania Marjanny Wojtarek (Projektowa 17) nieznani złodzieje którzy skradli z kuferka 305 zł. Policja prowadzi dochodzenie.

PREZ. SMÓLSKI CHORY.

Wskutek choroby prezydent Smólski zmuszony był przerwać urzędowanie. W czynnościach służbowych zastępuje go wiceprezydent Weggi.

ODCZYT.

W niedziele o godz. 10 rano w lokalu klasowych związków zawodowych poseł Zaręba wygłosił odczyt na temat „Kryzys gospodarczy w państwie i bezrobocie".

ŻYCIE SPORTOWE.

W ubiegłą niedzielę odbyły się zawody propagandowe w ping-ponga między łódzką drużyną „Kadimah" a tutejszym „Hakoahem", które zakończyły się zwycięstwem gości w stosunku 9:1.

Wynik poszczególnych partji przedstawia się następująco:

Szenwald — Goldman 21:18, 21:19 (2:0); Podlasiak — Kirszbaum 21:16, 21:14 (2:0); Widawski — Steiman 16:21, 21:8 (1:1); Lewkowicz—Żemański 21:17, 21:18 (2:0); Szenwald — Kantorowicz 21:13, 21:9 (2:0); Widawski — Weksler 24:12, 21:15 (2:0).

Gra podwójna: Szenwald i Podlasiak — Żemański i Goldman 16:21, 21:17 (1:1). Najlepszym zawodnikiem gości był Szenwald, wyróżniając się spokojną grą, zaś z gospodarzy podkreślić należy znaczne postępy zawodnika Goldmana. Sędziował p. Szapiro z Łodzi.

NOWE WŁADZE „HAKOAHU".

Odbyło się tu walne zgromadzenie członków klubu sportowego „Hakoah". Po wyrażeniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano nowy, w skład którego wchodzą:

P.p. B. Kurc — prezes, członkowie zarządu — R. Weinreb, D. Blibaum, M. Sztainman, A. Redlich, Zajde i Bekerman.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Zameczkowski, Merkin, Frenkiel, zaś do sądu koleżeńskiego — pp.: Kurtz, Redlich i Zajde. Paul Gersztajn — sekretarz.

POSIEDZENIE PODOKRĘGU Ł. Z. O. P. N.

Odbyło się już pierwsze posiedzenie nowowybranego zarządu tomaszowskiego podokręgu piłki nożnej przy Ł.Z.O.P.N., na którem omówiono szereg spraw w związku z nadchodzącym sezonem piłkarskim.

—ski.

Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta).

POŻEGNANIE MIN. DRZEWIECKIEGO

Onegdaj społeczeństwo pobjanickie żegnało dyrektora miejscowej papierni p. Franciszka Drzewieckiego, który wyjeżdża do Warszawy, gdzie obejmuje stanowisko wiceministra poczt i telegrafów.

W imieniu władz przemawiał p. starosta Wallas, w imieniu Magistratu p. prezydent Orłowski, w imieniu wielkiego przemysłu p. dyr. Sokołowski, w imieniu społeczeństwa dr. N. Eichler, w imieniu duchowieństwa ks. Wagner.

W odpowiedzi na przemówienia p. minister Drzewiecki podziękował za zaufanie, jakiem go darzono w Pabjanicach i oświadczył, że 11-o letni pobyt w Pabjanicach zostawił w jego pamięci jak najmilsze wspomnienia.

W bankiecie pożegnalnym wzięło udział 70 osób, reprezentujących całe miejscowe społeczeństwo.

ZAKWESTJONOWANIE PODATKU.

Na skutek licznych protestów miejscowych obywateli przeciw ściąganiu podatku drogowego, który ma wnieść do kasy miejskiej 90 tys. zł., w dniu wczorajszym Urząd wojewódzki polecił Magistratowi wstrzymanie poboru podatku aż do czasu wyjaśnienia sprawy przez Ministerstwo.

W związku ze ściąganiem tego podatku zdarzyły się już dwa wypadki pobicia sekwestratorów miejskich.

ODEBRANIE BILETÓW RADNYM.

Na skutek zarządzenia urzędu wojewódzkiego magistrat odebrał radnym m. Pabjanic bezpłatne bilety do kina miejskiego.

Powyższy fakt wywołał wśród członków rady niezadowolenie, gdyż we wszystkich miastach na podstawie legitymacji radzieckiej, każdy radny uprawniony jest do zwiedzania wszelkich instytucyj miejskich, a tem samem i miejskiego kinematografu.

Radny pełni liczne swe obowiązki honorowo, nie mając znikąd rekompensaty za stracony czas i włożoną w sprawy miejskie pracę. Stąd też radni uważają za zupełnie słuszne stanowisko innych miast, w których członkowie rady miejskiej za swą pracę otrzymują choćby drobne udogodnienia.

TRAMWAJ DO PARKU.

Wobec wytworzonej przez autobusy konkurencji, zarząd tramwajów dojazdowych zdecydował się wreszcie przedłużyć linję tramwajową do Parku Wolności", t. j. do samych krańców miasta, o co miejscowi obywatele walczyli bezskutecznie przeszło trzy lata. Roboty wstępne wkrótce zostaną rozpoczęte.

ZE SZKOŁY RZEMIOSŁ.

W preliminarzu budżetowym na rok 1931/32 magistrat skreślił stałe subsydjum na pabjanicką szkołę rzemiosł.

Zarząd szkoły zwrócił się do rady miejskiej z obszernym memorjałem, w którym domaga się przywrócenia dawnej pozycji, motywując to tem, że przeżywany kryzys gospodarczy bynajmniej nie jest odpowiednią chwilą do skreślania szkole pomocy finansowej, tembardziej, że szkoła rzemiosł stale się rozbudowuje i wymaga bezwzględnie pomocy zewnątrz.

KOMITET FLOTY NARODOWEJ.

Przed kilkoma dniami odbyło się w gmachu magistratu zebranie przedstawicieli urzędów oraz inwestycyj społecznych w celu zorganizowania Miejskiego Komitetu Floty Narodowej w Pabjanicach.

W rezultacie dyskusji Komitet został powołany do życia, przyczem w skład wydziału wykonawczego weszli: Prezes z mocy ustawy prezydent miasta p. Aleksander Orłowski, pierwszy wiceprezes inspektor szkolny p. Ludwik Steik, drugi wiceprezes naczelnik urzędu skarbowego p. Józef Starski, skarbnik naczelnik urzędu pocztowego p. Franciszek Nowacki, sekretarz dyrektor komunalnej kasy oszczędności p. Roman Jabłoński.

Do komisji rewizyjnej powołano pp. sędziego Stanisława Borka, oraz Pawła Wendta.

Uchwalono, że członkowie zwyczajni będą płacić rocznie 1 zł. składki, członkowie zaś nadzwyczajni 12 zł.

Owoc grzechu naszego...

Powieść z życia łódzkiego

Napisał dla „Republiki"

Jerzy Zawieyski.

13)

Janek drżał na całem ciele, gdy przechodziła obok niego Anita. Nie mógł jej nawet przyjrzeć się zbliska, gdyż przechodziła szybko i znikała w pokoju, przeznaczonym dla artystów. Kilka razy zauważył, jak czekała na nią stara i siwa pani. Zapewne jej matka. Miał nieraz ochotę zbliżyć się do staruszki, bo już nie do Anity, o, nie — ale nie śmiał. Czemprędzej załatwiał rachunki z Millerem i, przejęty losem Anity — biegł do domu, na Slezyng...

Jakże tu było inaczej, niż w mieście. Tutaj po dawnemu była wojna... Po dawnemu od strony Andrzejowa i Widzewa słychać było uderzenia po wyboistym bruku, gdy wychudłe kobiety i dzieci niektóre ledwo odrosłe od ziemi — szły w zaprzęgu, ciągnąc na opał kradzione pnie świerków... Przez całą zimę wszystkiemi ulicami Ślezyngu szły pochylone postacie tych ludzi, z twarzami nabrzmiałemi resztkami krwi z wysiłku i z oczyma wlepionemi w śliskie błoto. Po dawnemu na Ślezyngu umierało na tyfus głodowy codziennie dziesiątki ludzi, szczególniej dzieci, które nie wiedziały nigdy, jak smakuje biały chleb, albo mleko... Wszystkich żarły wielkie, wojenne, rude wszy, które roznosiły tyfus i śmierć, dobroczynny koniec istnienia...

Ciężka była dla Janka droga powrotna z miasta na Ślezyng. Szczególniej wtedy, gdy uszy miał pełne muzyki, słyszanej w restauracji Millera i gdy powtarzał sobie śpiew Anity. Od rogu ulicy Widzewskiej zaczynał się Ślezyng, a więc wojna, głód, tyfus, nędza i śmierć... Zatrzymywał się nieraz długo przy przystanku tramwajowym, na tej niewyraźnej, a prawdziwej granicy miasta i Ślezyngu i patrzył na dom Pladeka, na „nasz dom", jak się zawsze mówiło. Przypominał sobie piękne domy w środku miasta, na ulicy Piotrkowskiej, domy z wielkiemi oknami, poza któremi było ciepło i syto i porównywał je chociażby z „naszym domem", lub domem Trautmana, Baumgartena, czy Lisiaka...

Porównanie było zbyt bolesne... Nie można było doszukać się przyczyny, dlaczego tak jest, że tam poza tamtemi oknami w mieście jest bezpieczny i syty pokój — a tu, na Slezyngu, w każdej izbie — wojna?...

Zaczynał się trzeci rok wojny. Nadchodziła zima a z nią zwiększał się głód.

Głód.... Czem jest głód? Czy tylko pożądaniem chleba i zupy? Czy tylko odebraniem ciału jego praw do egzystencji? Głód... Ciała leżą powalone w swej bezsile, zamierają z dnia na dzień i z czasem stają się trupem... Stan głodu jest stanem uprzywilejowanym nietylko nędzarzy, ale i świętych, którzy ongiś żyli, Boga oglądali i z Nim obcowali... Bóg objawiał się świętym w momencie kiedy ciała ich zamierały i nie pożądały już chleba... Głód wyzwalał w nich czucia wieczyste, obudzał dusze... Spàlonemi z gorączki wargami sławili święci doznania duszy, która wyzwolona przez głód — ukazywała im drogę żywota w wieczności... Głód, asceza, wyrzeczenie tworzyły stygmaty pięciu ran na zamierającem ciele, owej niezdatnej rzeczy, — i świadczyły o łasce obecności Boga... Czem jest głód? Czem jest zamierające ciało, spalone gorączką i pożądaniem chleba? — Czem jest dusza, którą wyzwala głód?... Gdybyż mogli mówić nędzarze ze Ślezyngu, których język ubogi potrafi wypowiedzieć tylko to jedno: chleba! chleba! Gdybyż mogli opowiedzieć swoje doznania głodu i doznania wyzwolonej przez głód duszy? Nie wiodła ich ona do żywota w wieczności, — odwrotnie, staczała ich w dół, ku zbrodniom...

Włóczyli się nieprzerwanym sznurem po ulicach śródmieścia, wystawali przed lokalami rozrywkowemi, przed rzęsiście oświetlonemi kinami, na dworcach, na placach... Krążyli bez celu, aby tylko być dalej od zimnych mieszkań, w których był głód. Tu w mieście, kradli, co się dało i jak się dało. Kobiety oddawały się każdemu, kto tego chciał, chodziły potem brzemienne, jeśli nie mogły zniszczyć płodu, wydawały na świat nowe pokolenie nędzarzy... Dzieci, które wojna zastała w siódmym, lub ósmym roku życia znały już rzemiosło złodziejskie z wszelkiemi sprytnemi sztuczkami. Włóczyły się całe grupy wyrostków dwunasto i czternastoletnich, którzy tworzyli zorganizowaną bandę, — napadali na drogach, kradli, gwałcili i mordowali z zimną krwią swoje ofiary. Na Ślezyngu postrachem był taki Felek Kamuła, znany z tych czasów, jako nieletni zbrodniarz.

Teraz w trzecim roku wojny, nikt już prawie nie łudził się nadzieją i nie wierzył w jakąkolwiek odmianę. Najlepsi nawet poddawali się przemocy wojny i głodu i spełniali zbrodnie, poddając się dobrowolnie mocom, które ich dusze w taki, a nie inny kształt urabiały.

Czasami wśród tych, którzy zdołali się oprzeć złowrogim siłom wojny, szły ciche poszepty, że, jeśli kiedyś odmienią się czasy piekielne — to ludzie po owej wojnie będą aniołami... Zapanuje szczęśliwy pokój, a wraz z nim zniknie wszelkie zło wojny... Znów będzie pracy i chleba poddostatkiem dla wszystkich...

— Te czasy, w których teraz żyjemy, — mówili — przejdą w pokolenia, jako czasy panowania Antychrysta, którzy doczekają Pokoju...

Tak mówili czasami ludzie na Ślezyngu, nieliczni już, cierpliwi nędzarze, których serca okalała tęcza nadziei...

Janek podawnemu szmuglował i codziennie niósł swoje garby do restauracji Millera. Z początkiem zimy zaszło coś czego Janek nigdy nie zapomni.

Funkcje szmuglu podzielono oddawna między siebie w ten sposób, że Janek znosił mięso do Millera, Strumiłłowa do domów prywatnych, a panna Mania do Kasyna Oficerskiego. Janek we wszystkich tych miejscach inkasował pieniądze.

Któregoś dnia, gdy zaszedł do Kasyna po odbiór należnej kwoty, zauważył zdaleka w kuchni niezwykłe ożywienie, śmiechy, śpiewy i podpite głosy. W kuchni ucztowali kucharze, żołnierze, podoficerowie z racji zdobycia przez Niemców ważnego fortu Douaumont, o który toczyła się od kilku miesięcy walka na polach Verdun. Panna Mania stała w kąciku i czekała, aż kucharz odbierze od niej mięso. Bała się trochę, gdyż żołnierze byli już pijani, zataczali się, tłukli talerze na wiwat i śpiewali ochrypłemi głosami. W ogólnej wrzawie nikt nie zwracał uwagi na nią — to też panna Mania, przykucnąwszy przy ścianie, — odmawiała pocichu koronkę. Nie rozumiała śpiewu, ani wiwatów. Niemcy co chwila wykrzykiwali:

— Douaumont! Douaumont!

Panna Mania była przekonana, że to jakiś generał, albo inny Luter, bluźnierca, djabeł i Niemiec w jednej osobie. W W pewnej chwili jeden z pijanych żołnierzy zatoczył się i upadł tuż przy niej, dotkliwie uderzywszy ją w biodro. Panna Mania jęknęła:

— O, Jezu Nazareński, jak ci mnie walnął ten Luter!...

Nieszczęsnem odezwaniem zgubiła się panna Mania. Żołnierze zawyli z radości na jej widok, wyprowadzili ją na środek i popychali od jednego do drugiego. Jeden z podoficerów nalał jej kieliszek wódki i podsunął do ust.

— Douaumont! Douaumont! — krzyczeli żołnierze.

(D. c. n.)

8 głosów o zawodach w Krynicy.

Co mówią o turnieju krynickim najwybitniejsi uczestnicy.

Zwróciliśmy się do najwybitniejszych uczestników turnieju o mistrzostwo hokejowe świata w Krynicy z pytaniem, jakie wrażenie wynieśli z zawodów. Oto krótkie, niezwykle interesujące odpowiedzi:

Dr. Alfred Schwarz, kierownik drużyny austrjackiej: Przedewszystkiem chciałbym powiedzieć kilka słów o organizacji mistrzostw. Czegoś podobnego poprostu dotychczas nie było i mam wrażenie, tak prędko też nie będzie znowu. Polska zdała swój egzamin celująco. Jeśli chodzi o czysto sportową stronę turnieju krynickiego, był to szampionat niespodzianek. Wszystkie cztery europejskie drużyny, które dostały się do finału, były sobie zupełnie równe i o zwycięstwie decydował więcej niż często przypadek. Nasza drużyna grała mo że za delikatnie, nawet i zbyt elegancko jak na hokej. Mamy jednak przeważnie młodych graczy i w całej drużynie pod koniec było tylko dwu zdrowych, względnie nie zranionych ludzi. Przy uwzględnieniu tych momentów, sukces nasz cieszy mnie tem więcej. Kanada pokazała dopiero w ostatnich zawodach, że dzieli nas od nich jeszcze ciągle cała przepaść".

Paul Loicq, prezes Międzynarodowego Związku Hokejowego: „Mimo gładkiego napozór przebiegu mistrzostw, pracy było dość. Mam pełne uznanie dla Polski i jej działaczy sportowych za poświęcenie, z jakiem przeprowadzili tegoroczne mistrzostwa hokejowe świata. Krynica będzie zapewne przez długie lata niedościgłym wzorem dla innych państw.

Dr. Stanisław Polakiewicz, prezes Polskiego Związku Hokejowego: Mojem zdaniem, była między Kanadą i Ameryką różnica minimalna. Zwycięstwo Kanady było może nawet zasłużone, ale szczęśliwe. Ileż brakowało do tego, aby wynik był remisowy, i mielibyśmy niela da sensację. Wśród drużyn europejskich były różnice w klasie być może jeszcze mniejsze. Najlepszym dowodem tego jest rozbicie punktów między cztery drużyny z nikłą przewagą jednego punktu u Austrji".

Adamowski, świetny obrońca polskiej drużyny: „Uległem w ostatniej chwili, dając się namówić do gry. Nie mogłem już dłużej znieść tych wiecznych próśb i nalegań. Dziś nie żałuję tego, lecz okazało się mimo wszystko, że w miejsce starych wysłużonych graczy, trzeba raz wreszcie i to definitywnie wstawić nowych, młodych ludzi. Myśmy się już skończyli i wiemy to doskonale.

Inż. Duszek, prezes Czeskosłowackiego Zw. Hokejowego: Jakże inaczej poszłoby wszystko, gdyby n.p. match USA — Kanada odbył się wcześniej, niż w niedzielę. Ludzie tu u was zobaczyliby wtedy o kilka dni wcześniej, jak się gra w hokeja, i nie częstowaliby nas potem przezwiskami. Zawody Ameryka — Kanada ukazały nam w całej pełni, ile jeszcze brakuje Europie do tego poziomu. Różnica przedewszystkiem leży w szybkości, jaką potrafią rozwinąć obie zamorskie reprezentacje, a stąd wypływają już dalej wszystkie inne rzeczy. Czechosłowacja miała wybitnego pecha. Mistrzostwo świata wisiało na włosku i zależało od jednej bramki strzelonej przez was lub przez nas. Drużyna nasza była trochę przemęczona. Nie mamy pełnowartościowych graczy na zmianę, tak że Malecek, Dorazil i Pussbauer nie zeszli ani razu z lodu i grali bez ustanku we wszystkich naszych zawodach. Chyba, że zlitował się nad nimi... sędzia i posyłał ich trochę na odpoczynek.

Lulle Johanson, najlepszy gracz Szwecji: „System przyjęty przez kongres był dla wszystkich drużyn zbyt wytężający. Grało się zbyt często wieczorem i już na drugi dzień rano. Kanada zwyciężyła zasłużenie. My nie możemy się na nic uskarżać. Mieliśmy w tym roku bardzo mało sposobności do treningu. Sztucznego lodu nie mamy, a porządnej zimy dotychczas nie mieliśmy".

F. Minder, kierownik drużyny węgierskiej: „System przyjęty przez kongres, nie odpowiadał nam i byliśmy też jedyni, którzy przeciw niemu głosowali. Drużyna nasza jest tak długo dobra, jak długo nie musimy zmieniać graczy. Rezerwowi nie reprezentują jeszcze dostatecznej klasy. Drugim słabym punktem naszym jest fakt, że obrona nie da się użyć w ataku. Organizacja mistrzostw była idealna i Polacy mogą być z tego dumni.

L. J. Hornat, kierownik drużyny kanadyjskiej: „Sprawdziło się to, co powtarzałem przy każdej sposobności. Musieliśmy wygrać mistrzostwo świata. Finałowe zawody między Polską a Czechosłowacją podobały mi się. Była to twarda ale czysto i fair prowadzona walka. Jeden porządny strzał, a Polska lub Czechosłowacja byłaby mistrzem Europy. Los chciał, że przypadło ono Austrji, która namniej się tego spodziewała.

Wyścigi konne w Warszawie i Łodzi.

Ostatnio zatwierdzone zostały terminy i ogólny program wyścigów konnych w roku bieżącym.

Program wyścigów konnych w Warszawie przedstawia się następująco: sezon pierwszy i drugi (wiosenny i letni) rozpoczyna się w sobotę 2 maja i trwać będzie do niedzieli 5 lipca b. r. włącznie — razem 37 dni. Sezon trzeci rozpoczyna się w Warszawie dnia 22 sierpnia i trwać będzie do środy 23 września b. r. włącznie — razem 23 dni.

Sezon czwarty wyścigów konnych w Warszawie rozpocznie się w czwartek 24 września i trwać będzie do niedzieli dnia 1 listopada b. r. włącznie. Ogółem w ciągu roku bieżącego na torze warszawskim będzie 88 dni wyścigowych.

Program wyścigowy w Łodzi, zorganizowany przez Łódzkie Towarzystwo Zachęty do Wyścigów Konnych, przewiduje zapoczątkowanie sezonu w sobotę dn. 11 lipca b. r., sezon wyścigów w Łodzi trwać będzie ogółem 14 dni do niedzieli dnia 9 sierpnia b. r. włącznie.

Opodatkowanie agentów handlowych

Starania Stow. Kupców m. Łodzi

Wczoraj bawił w min. skarbu dyrektor Stowarzyszenia kupców m. Łodzi p. Heyman, gdzie odbył dłuższą konferencję z dyrektorem departamentu p. Michalskim w sprawach przedstawicieli handlowych i opodatkowania hurtu, nie prowadzącego prawidłowych ksiąg.

Jak to już niejednokrotnie podawaliśmy, sprawa opodatkowania ajentów jest już od kilku lat przedmiotem ustawicznych interwencji w ministerstwie skarbu ze strony organizacji gospodarczych. Zasadniczym postulatem ajentów jest aby podatek przemysłowy był od nich pobierany w stosunku do zarobionej prowizji, a nie ogólnie dokonanego obrotu. Sprawa ta po ostatnim zjeździe ajentów posunęła się naprzód i w najbliższym czasie będzie przez rząd definitywnie załatwioną. P. Michalski, odnosząc się pozytywnie do wyłuszczonych dezyderatów zaznaczył, iż w poniedziałek przybędzie do Łodzi na zjazd miejscowych naczelników urzędów skarbowych inspektor Allan, który będzie posiadał dostateczne pełnomocnictwa w sprawie ajentów. Następnie p. dyr. Heyman interwenjował w sprawie wydania przez ministerstwo skarbu okólnika co do I-go procentu podatku obrotowego dla hurtowników, nie prowadzących prawidłowych ksiąg. Okólnik taki ministerstwo na podstawie uprawnień z tytułu ustawy o podatku przemysłowym wydaje corocznie. Obecnie z uwagi na krytyczną sytuację hurtowego handlu włókienniczego wydanie rozporządzenia jest niezwykle aktualne. Posiadamy jednak informacje, iż ministerstwo nie zamierza tym razem zrobić użytku z przysługującego mu uprawnienia. W wypadku tym Stowarzyszenie kupców miasta Łodzi wystąpi z interwencją, wychodząc z założenia, iż do czasu znowelizowania ustawy o podatku przemysłowym, ulga ta bezwzględnie winna być zastosowana.

C.

Sport.

—o—

Kalendarzyk Sportowy

na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe: Sala Gimn. Niemieckiego turniej gier sportowych z udziałem szkolnych zespołów, Triumphu, Y.M.C.A i I.K.P. Początek zawodów o godz. 16.30.

Niedziela. Hokej: Boisko Ł.K.S., godz. 11-ta mecz o wejście do klasy A między ŁKS-em a Marymontem (Warszawa). Gry sportowe: Sala Gimn Niemieckiego, godz. 16-ta czwórmecz gier sportowych Polonja (Warszawa)—ŁKS.

Składy drużyn Polonji

na czwórmecz z ŁKS-em

W dniu jutrzejszym rozegrany zostanie, jak wiadomo, w Łodzi czwórmecz gier sportowych między Polonją a Ł.K.S. Jak się dowiadujemy, drużyny żeńskie i męskie Polonji wystąpią w następujących składach:

Siatkówka żeńska: Szmidtówna, Duchówna, Olesińska, Chmurzyńska, Olczakówna i Podworska.

Koszykówka żeńska: Schmidtówna, Kobielska, Duchówna, Olesińska.

Koszykówka męska: Czyżyk, Kapałka I, Zgliński, Gregołajtis i Tomczyk.

Siatkówka męska: Chwast I i II, Jaworski, Schmidt, Zgliński, Kasenbacher.

Drużyny Ł.KS-u wystąpią również w swych najsilniejszych składach.

Walne zebranie ŁOZLA

W dniu jutrzejszym o godz. 9-ej w pierwszym i o 10-ej w drugim terminie odbędzie się w lokalu ŁKS-u przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 174 walne zebranie Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. Porządek dzienny przewiduje między innemi wręczenie nagród zwycięskim zespołom i zawodnikom.

Ł.K.S. zaproszony

do Torunia na zawody propagandowe

Jak się dowiadujemy zaproszona została ruchliwa sekcja gier sportowych ŁKS-u na propagandowe zawody w grach sportowych do Torunia.

Na powyższe zawody, które odbędą się w połowie marca, uda się drużyna ŁKS-u w liczbie kilkudziesięciu zawodników.

Polscy hokeiści

remisują z reprezentacją Anglji

W Katowicach odbyło się w czwartek rewanżowe spotkanie między reprezentacjami Anglji i Polski. Po zaciętej walce polacy uzyskali wynik remisowy 1:1. Jedyną bramkę dla drużyny polskiej uzyskał Sokołowski.

Największy optymista świata, niezrównany pieśniarz

MAURICE CHEVALIER

jako fabrykujący gumy do żucia w filmie

ZA OCEANEM

ukaże się już wkrotce **w Grand-Kinie**

NAJGENJALNIEJSZY TRAGIK ŚWIATA

EMIL JANNINGS

NAJWSPANIALSZY FILM SEZONU

NIEBIESKI MOTYL

(ORYG. TYTUŁ „NIEBIESKI ANIOŁ").

WKRÓTCE ZABŁYŚNIE NA EKRANIE KINA „SPLENDID"



„IKO"

Słuchawki, detektory, głośniki, aparaty radjowe oraz części radjo elektrotechniczne

poleca

inż. **Juljusz Hamer i S-ka**

ŁÓDŹ, ul 6-go Sierpnia Nr. 1.
Telefon Nr. 188-58.

UWAGA: Ładujemy Akumulatory

Dwa obszerne pokoje

z specjalnie oddzielnem wejściem w centrum ulicy Piotrkowskiej w oficynie na pierwszem piętrze nadające się najbardziej na wygodne

biuro lub skład

do wynajęcia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Karola nr. 38, portjer wskaże.

Tylko
KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
pol. Y. M. C. A.
Łódź, Al. Kościuszki 68, tel. 122-90

są w stanie wyszkolić Cię na dobrego fachowca; przy opłacie zł 130.— za całkowity kurs Nieograniczona ilość jazd Zajęcia praktyczne we własnych warsztatach reparacyjnych. Garaże.

SZKOŁA KOSMETYCZNA
dająca prawo otwarcia gabinetu **A. RYDEL**
Cegielniana 19, tel. 163-92. — Zapisy codziennie.

DOKTÓR
H. Wołkowyski

przeprowadził się na ul **CEGIELNIANĄ Nr. 36**
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w niedziele i święta od godz. 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych. skórnych. włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena
PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w Dla pań oddzielna poczekalnia.

!! Piotrkowska 24 !!
Nowa Wypożyczalnia Książek
poleca wszystkie ostatnie nowości Prenumerata miesięczna **2 zł.**

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ

„PROMIEŃ"

Łódź, PIOTRKOWSKA 81, Tel. 112-98

ma zaszczyt zakomunikować P. T. czytelnikom, iż na rok 1931 przyjmuje prenumeratę na miejscu oraz z dostawą do domu na wydawnictwa perjodyczne, oraz dzienniki miejscowe, krajowe i zagraniczne.

TYGODNIKI	DZIENNIKI	TYGODNIKI	DZIENNIKI
Tyg. ilustrow.	Il. Kur. Codz.	Die Woche	Berl. Tageblatt
Świat	Kur. Warsz.	Die Dame	Tempo
Radjo	Kur. Poranny	Eleg. Welt	Vossische
Bluszcz	Gaz. Warszawska	Rundfunk	Wiener Journal
Dziecko i Matka	Robotnik	Europa Stunde	B. Z. am Mittag
Moje Pisemko	Dzień Polski	Funk-Post	Grüne Post
Iskry	Rzeczpospolita	Radjo-Amator	
Płomyk	Gaz. Polska	Bühne	
Płomyczek	Monitor Polski		
Kino	Dziennik Ustaw	oraz wiele innych i t. p.	

Również przyjmujemy wszelkie zamówienia na prowincję, tudzież ogłoszenia do wszystkich pism miejscowych i krajowych ściśle po cenach redakcyjnych.

Dr. med.
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)
Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań Lampa kwarcowa

---

Dr. med.
Niewiażski
powrócił
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 15-0
Przyjmuje od 8—1. od 5-9. w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.
St. BIBERGAL
Moniuszki 11
telefon 63-22.
powrócił.
Choroby skórne weneryczne elektroterapja.
Przyjmuje od 8—12 od 5—8 wiecz w niedz. i święta od 10—12

Doktór
PRAPORT
ginekolog-urolog
choroby kobiece i dróg moczowych
Gdańska 77-a
tel 208-95
Przyjmuje w domu 6—8 wiecz. i w lecznicy „Sanitas".
Cegielniana 29
od 11—1-ej

Dr. G. Rydzewski
b. lekarz szpitala św. Łazarza w Warszawie
Chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 7-9 w w niedzielę i święta od 10—1 po poł.
ul. **Zamenhofa 6**

Lekarz - dentysta
B. NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godziny przyjęć od 4—7 wieczór.

B. nauczyciel gimnazjum za możność korzystania

z pokoju

w śródmieściu udziel korepetycji Wieloletnia praktyka. Oferty do administracji niniejszego pisma sub. „Gwarancja"

Do sprzedania
DOM
ul. Moniuszki w Łodzi. Oferty składać. Likwidator Julian Węgrzyński, Naczelnik Wydziału min Skarbu, Warszawa

---

Smaczne, zdrowe
obiady
wydaje. Gdańska 3 a. M istrowa.

Słoneczny ciepły
pokój
z wszelkiemi wygodami do wynajęcia Gdańska 3 a m. 9.

TARGI WIEDEŃSKIE

8—14 marzec 1931 (Rotunda do 15 marca)
Imprezy specjalne:

Wystawa mebli — Wystawa reklamy — Salon futer. Wystawa antyków i przedmiotów sztuki. Wystawa „Nowoczesna organizacja przedsiębiorstwa"

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI.

Meble żelazne i opatentowane — Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów — Wystawa budowlana oraz budowy dróg — Techniczne nowości i wynalazki. — Pokazy wzorów gospodarstwa wiejskiego i leśnego

AUSTRJACKA WYSTAWA ŁOWIECKA
Maszyny i narzędzia rolnicze.

Wiza wjazdowa niepotrzebna. Legitymacja Targów Wiedeńskich i paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austrjackiej. Wiza tranzytowa czechosłowacka zbędna. Znaczne zniżki przejazdu na kolejach polskich, niemieckich, czechosłowackich i austrjackich oraz na linjach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po Zł 8.—) przez **Wiener Messe — A. G., Wien VII.**

Podczas Wiosennych Targów Lipskich w Biurze Informacji w Lipsku, Austrjacki Pawilon (Oesterr. Messhaus) oraz u honorowych przedstawicieli:

Łódź: Austrjacki Konsulat, Targowa 63.
„ Leon Finkenstein, Dom Agenturowo-Komisowy, Przejazd 20.
„ Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Łodzi, ul. Prez. Narutowicza 42.
„ Sp. Akc. dla Międzynarodowego Transportu, Schenker i S-ka, ul. Pomorska 21, skrz. poczt. 186.
„ Compagnie Internationale des Wagons-Lits, Piotrkowska 64.
„ Polskie Biuro Podróży „Orbis", Andrzeja 5, tel. 1-01.

Do akt Nr. E. 243 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Leon Wasowski**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Nowakowskiego i składających się z mebli, uszacowanych na sumę zł. 1870.

Łódź, dnia 10 lutego 1931 r.
Komornik: **L. WASOWSKI.**

5-cio pokojowe
mieszkanie
komfortowe w nowoczesnym domu do wynajęcia.
Oferty do adm. „Republiki" sub „B. D.".

Pokój umeblowany
b. duży do wynajęcia dla dwuch osób małżeństwa z usługą, może być z utrzymaniem. Od zaraz. Cena przystępna. Żeromskiego 18, m. 26.

Mieszkanie
4-ro pokojowe, frontowe, w śródmieściu poszukiwane natychmiast.
Oferty pod „700" do „Republiki".

Duże i słoneczne
MIESZKANIA
do wynajęcia, w nowym domu, składające się z 2 pok. z kuchnią, pokój z kuchnią wraz z wszelkiemi wygodami.
Inform. przy ul. Gazowej Nr. 8, (dojazd tramw. 3, I-szy przystanek za starym ew. cmentarzem).

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji,
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu.

Kupię PLAC
niedaleko przystanku tramwajowego o powierzchni 4—5000 mtr.². Oferty sub „718" do administracji.

Poszukiwany
do Krakowa młody majster, umiejący także tkać, jakoteż tkaczka, znająca nadziewać i łączyć (andrehen grege) do szwajcarskich maszyn „Crepe de Chine".
Wyczerpujące dokładne oferty nadsyłać do Fritz Kreisel, Kraków, Krakowska 13.

Kierownictwo
Oddziału Łódzkiego
oddamy na własny rachunek energicznemu organizatorowi dysponującemu gotówką zł. 2.000.—.
Szczegółowe zgłoszenia: Skrytka pocztowa 158, Lwów.

Do dobrze prosperującej fabryki
poszukuję spólnika
z kapitałem 2 do 3.000 dol. Kapitał zagwarantowany.
Oferty sub „A. B."

„VIS" Poinwentarzowa Wielka Wyprzedaż Obuwia

PIOTRKOWSKA 63

OBUWIE męskie od zł. 19.50, damskie „ „ 19.50, dziecięce „ „ 7.50

Pierwszorzędny towar! Najmodniejsze fasony! Bogaty wybór! Pełna gwarancja trwałości! Korzystajcie z okazji! Czas krótki!

Wszyscy czytelnicy winni pamiętać, że — ostatniej soboty karnawałowej — t. j. dziś odbędzie się WIELKI TRADYCYJNY **BAL** Domu Sierot Północna 38 w Sali Filharmonji — Narutowicza 20

„Tego w Łodzi jeszcze nie było"

Początek o godzinie 23-ej.
Zaproszenia do nabycia u A. Kantora — Piotrkowska 72.

Do akt Nr. 1025 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Brzezinach **Wacław Koszelik**, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Brzezinach przy ul. Staszyca 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Dymanta i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 730.

Brzeziny, dnia 10 lutego 1931 r.
Komornik: W. KOSZELIK.

Do akt Nr. 14 i 16 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Poddębicach, **Ignacy Hermanowski**, zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 marca 1931 r. od godz. 10 rano w folw. Dalików gm. Dalików, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Wardęskiego i składających się z inwentarza żywego i martwego, oszacowanych na sumę zł. 1250.

Poddębice, dnia 28 stycznia 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 37 i 73 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Poddębicach, **Ignacy Hermanowski**, zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w folw. Pełczyska gm. Gostków, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Boettichera i składających się z inwentarza żywego i siewnika, oszacowanych na sumę zł. 1770.

Poddębice, dnia 27 stycznia 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. E. 264 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Leon Wasowski**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 50, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eljasza i Ity Bande Pinkusa Fajbusia i Doroty Gerson, Sury Gitli Fruchtgarten i składających się z 1000 skrzynek gwoździ i umeblowania, oszacowanych na sumę zł 9910.

Łódź, dnia 9 lutego 1931 r.
Komornik: L. WASOWSKI.

Do akt Nr. E. 109 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Leon Wasowski**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 2, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Izaaka Ungera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 560.

Łódź, dnia 10 lutego 1931 r.
Komornik: L. WASOWSKI.

Do akt Nr. E. 94 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Leon Wasowski**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 68, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Wiślickiego i składających się z maszyny, oszacowanej na sumę zł. 900.

Łódź, dnia 10 lutego 1931 r.
Komornik: L. WASOWSKI.

Doktór
Klinger
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62

ZOSTAŁA OTWARTA
LECZNICA
chorób oczu
ze stałemi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel 221-72.
przyjmuje się chorych wymagających Przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½.

DR. MED.
N. ROZEN
STOMATOLOG
choroby szczęk, dziąseł, podniebienia, języka itd, regulacja zębów, Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Tel. 216-57.
Godz. przyj. od 3—7.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
S. SZWALBE
Absolwentka wydz. lekarsk. Un. Odeskiego
Zielona № 17
tel. 127-99
Usuwanie wszelkich defektów cery Usuwanie bezpowrotne i bez śladów szpecących włosów. Przyjmuje 10—2 i 4—8.

Poszukuję zł. 35.000---40.000

na I numer hipoteki po Tow Kredytowem, celem spłacenia wierzycieli, procent zagwarantowany wekslami komornianemi z góry za rok.

Oferty sub „Korzystna Lokata" do adm. pisma.

Dom w Bydgoszczy

do sprzedania, centrum miasta, z wolnem mieszkaniem, składającem się z 4 pokoi i kuchni z wygodami i woln. sklepem o dużem oknie wystawowem.

Do kupna potrzeba zł. 40.000. Wiadomość: Łódź, telef. 126-04.

Bank Handlowy w Łodzi
Spółka Akcyjna
(Al. T. Kościuszki № 15)

posiada wolne **kasetki do wynajęcia** w skarbcu opancerzonym i zabezpieczonym z zastosowaniem najnowszych zdobyczy techniki.

Zawiadomienie.

Podajemy do wiadomości Szanownej Klijenteli, że długoletni pracownicy firmy M. Budziewski, otworzyliśmy Zakład Fryzjerski przy ul. Pr. Narutowicza Nr. 5.

Polecamy się łaskawym względom Sz. Klijenteli.

Z poważaniem
ANTONI I EUGENJUSZ.

Kupno i sprzedaż

SKLEP spożywczy czysto utrzymany, (stała klijentela, ruchliwy punkt), do sprzedania. Rzgowska 113.

SPRZEDAM DOM na dogodnych warunkach. Żórawia 7. 31

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

OKAZJA 2 biurka do sprzedania. Wiadomość ul. Lutomierska Nr. 36, stolarnia. 15

MASZYNA gabinetowa okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Nowo - Pabianicka Nr. 25, m. 7.

MLECZARNIA i pokój z kuchnią, w centrum miasta do odstąpienia. Kilińskiego 55.

Lokale

UMEBLOWANY pokój dwuokienny, wygody, telefon, do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 8, fr. 15

LOKALE, mieszkania, sklepy, pokoje z klatki schodowej, poleca biuro „Polruch". Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

GABINET i poczekalnia do wynajęcia Wiadomość: Piotrkowska 108, m. 6. 15

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Piotrkowska 200, m. 22, ofic. I piętro, m. 22, od 8—10 rano i 9—11 wiecz.

DOKTOROWI, Adwokatowi oddam gabinet z poczekalnią, ewentualnie pokój dwuokienny. Cegielniana 8, m. 3.

POKÓJ umeblowany odnajmę solidnemu panu, z dobrem utrzymaniem. Kilińskiego 180, oficyna, l. m. 20.

POKÓJ jednoosobowy, wejście niekrępujące, łazienka, telefon. Gdańska 35, m. 3, I p. front.

SALA fabryczna 200 k. m., elektryczność, centralne ogrzewanie do wynajęcia. Tamże pokój biurowy, umeblowany. Cegielniana 68, tel. 210-90.

DUŻY pokój umeblowany od zaraz do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza. Składowa 21.

CENTRUM. Pokój umeblowany z oddzielnem wejściem do oddania. Piotrkowska 62, front II p., m. 8.

UMEBLOWANY gabinet i poczekalnia wejście niekrępujące, telefon 122-11.

POKÓJ do wynajęcia od zaraz. Południowa 31, front II piętro, m. 6.

ZA 50 ZŁOTYCH miesięcznie oddam piękny, umeblowany pokój z używalnością kuchni, obok Grand Hotelu, tylko dla spokojnej inteligentnej pani. Wiadomość Wschodnia 65, m. 7, od 3—4.30. 15

POKÓJ w centrum, słoneczny, dwuokienny, dobrze umeblowany, stałemu, solidnemu panu zaraz oddam. Piotrkowska 55, m. 8, od 9—10, 4—5.

. umeblowany tanio wynajmę solidnej osobie. Gdańska 67, m. 1.

Z KLATKI schodowej 1—2 pokoje umeblowane (niecentrum do wynajęcia. Dzwonić 106-35.

TANIO do wynajęcia słoneczny pokój umeblowany, świeżo wyremontowany, Andrzeja 46, m. 7, front.

ODNAJMĘ pokój z pianinem. Używalność kuchni, łazienki. Piotrkowska 85, pr. of., I w. II p. na lewo.

Z KLATKI schodowej pokój umeblowany, oraz pokój z kuchnią do wynajęcia Wiadomość Piotrkowska 93, m. 9, fr. Biuro. 15

Posady

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera - bilansistę, rzeczozn. z wyższem wykształceniem i kontrol. syndyk, przemysł. — Kończącym świadectwa. Bliższych informacji 7—9 wieczór. Piotrkowska 18? I p. of. 15

GOSPODYNI inteligentna, młoda, sympatyczna i spokojna, łagodnego charakteru, bezwzględnie uczciwa, poszukuje posady u starszego pana. Wymagania bardzo skromne. Miejscowość obojętna. Referencje pierwszorzędne. Łaskawe zgłosz. pod „Niezależna W". 15

SŁUŻĄCA poszukiwana do wszystkiego, znająca się samodzielnie na kuchni, może się zgłosić ze świadectwami do Lekarza - dentysty, Główna 51.

ZAKŁAD elektrotechniczny poszukuje elektromonterów akwizytorów. Zgłosić się Piotrkowska 154 w podwórzu.

Nauka i wychowanie

MALARSTWA lekcje od malarki poszukuję. „H. B." — „Republika" Piotrkowska 49. 14

INŻYNIEROWIE dyplomowani, wybitni specjaliści matematyki, fizyki, francuskiego udzielają lekcyj. Ceny przystępne. Tel. 135-24, 3—5 pp. 15

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais allemand. Traugutta Nr. 2, I etg.

Rozmaite

UNIEWAŻNIA się weksel wystawiony w Rzeszowie 29 listopada 1930 na sumę zł. 97.75, przez Izaaka Sznecka na zlecenie Oskara Chorosza, płatny Żułynia 28 lutego 1931. 15

ZAGINAŁ pies biały szpic. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Aleja 1-go Maja Nr. 51.

SKRADZIONO dokument rozwodowy na nazwisko Wojciecha Zawierki, akta ślubne i metryki urodzenia Władysławy Słomy, Mieczysława Moteckiego, paszport Władysławy Zawierki oraz legitymację wyd. z Funduszu Bezrobocia. Polna Nr. 5. W. Motecka. 16

PRZYJMĘ kilka inteligentnych osób na obiady. Piotrkowska 238, m. Nr. 1a, parter, wejście od podwórza. 15

KORESPONDENCJE i tłumaczenia w angielskim, niemieckim, francuskim, polskim i rosyjskim załatwia nauczyciel angielskiego, konwersacji i literatury Markowicz. Cegielniana 66.

ZAGINAŁ czarny pies z zakręconym ogonem. Wabi się „Rex". Odprowadzić za wynagrodzeniem. Zawadzka 25/20.

KONCESJONOWANY Zakład Elektrotechniczny, instalacje, światło, motory wysokie, niskie napięcie, ograniczniki, reperuje, przewija motory. Ceny konkurencyjne. Wykonanie szybkie. Kosztorysy, porady fachowe bezpłatnie. Warunki dogodne. Telefon 193-19. Piotrkowska 154 15

MANICURE wykwintny 80 gr., Piotrkowska Nr. 60 u fryzjera w podwórzu

RADJOAPARATY i części, detektory, komplet od 25 zł „Radjola". Piotrkowska 88 tel 105-34 Najtaniej bo w podwórzu

PRZEPISYWANIA na maszynie wszelkiego rodzaju akta, wyciągi i t. p. po cenach przystępnych przyjmuje W. Silberstein, Sienkiewicza 29. 15

MATRYMONJALNE. Dla krewnej, panny lat 39 z posagiem dol. 3000, poszukuje kawalera lub wdowca izraelity, w tymże wieku, inteligentnego, z dobrej rodziny. Oferty pod „T. G.".

P. „NORA" i „LI" — jeżeli chcą otrzymać odpowiedź — zechcą łaskawie podać nazwiska (listem) pod znanym szyfrem. Dyskrecja zapewniona.

Zagubione dokum.

ZAGINAŁ dowód osobisty Rubina Korna, zamieszkałego przy ul. Cegielnianej 29. 15

WACŁAW Głąbski, Stare Rokicie, zagubił książeczkę wojskową, wydaną w P. K. U. Łódź powiat.

FRANCISZEK Łuczak zgubił książeczkę wojskową oraz 2 blanco weksle po 100 zł., wystawcy Ludwik Wągrowski i Józef Hajduk. Weksle powyższe unieważnia się. 16

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 1.22-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68.148.

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł 6,50 zagranica zł 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt) NA STR I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc drożej Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.